

Zapowiedź nowej próby obalenia Brandta

W wywiadzie dla konserwatywnego dziennika holenderskiego „De Telegraaf” przewodniczący bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) Franz Josef Strauss oświadczył, iż opozycja chrześcijańsko-demokratyczna podejmie znowu próbę obalenia rządu Brandta, gdy tylko nadarzy się po temu okazja. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
7/8 V 1972
Wydanie AB

Rok XXVII
Nr 108 (8770)
Cena 50 gr

Dzisiaj tradycyjny kiermasz książek w Poznaniu

Dzisiaj odbywa się w Poznaniu wielki kiermasz książek, zorganizowany przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” przy współpracy PUPiK „Ruch”. W obrębie ulic: Stalingradzkiej, Czerwonej Armii i Fredry na 43 stoiskach, obsługiwanych przez poznańskie księgarnie, można nabyć najnowsze wydawnictwa książkowe oraz płyty i reprodukcje obrazów. Czynna też będzie loteria książkowa. Na szczęśliwców czekają cenne nagrody (książki, samochód, motocykle, telewizory itp.).

W tradycyjnej imprezie majowej, organizowanej po raz dziesiąty z okazji Dni Oświaty Książki i Prasy, wezmą także udział poznańscy pisarze. Dedykować oni będą czytelnikom swoje książki. Na kiermaszu, który czynny będzie od godz. 10 do 18 znajdują się też stoiska „Ruchu” i Klubu MPIK z książkami, prasą, pocztówkami i innymi artykułami. (a)

Ubrania z kremliny • Modne kozaczki

• Więcej mrozonek i wyrobów czekoladowych

Ponadplanowe dostawy poszukiwanych towarów

Ambicją wielu fabryk, zwłaszcza uczestniczących w akcji „20 mld zł” jest coraz pełniejsze, zgodne z popytem pokrywanie potrzeb rynku. Wiele zakładów wprowadza więc do produkcji nowe wyroby, rozszerza asortyment i zwiększa — ponad plan — dostawy poszukiwanych towarów. A oto przykłady nadesłane przez korespondentów PAP.

Ok. 620 tys. ubrań męskich uszyją w br. Zgierskie Zakłady Odzieżowe „Zeta”. Dotych-

czas szyto tu wyłącznie z elany. Obecnie fabryka przygotowuje się do produkcji garniturów z dzianin bistorowych, dostarczanych przez Łódzki „Teofilów”. W związku z tym importuje się specjalne urządzenia do sklejania elementów w odzież. Klejenie zapewnia nie tylko wysoką jakość ubiorów, ale przynosi też wzrost wydajności pracy o ok. 10 proc. W br. „Zeta” dostarczy ponad 70 tys. ubrań z bistoru, zwanego potocznie polską kremliną.

Centralne obchody Dnia Hutnika w Zabrzu

Wielotysięczna rzesza pracowników polskiej metalurgii — hutnictwa żelaza i stali, przemysłu metali nieżelaznych, materiałów ogniotrwałych — obchodzi swoje doroczne święto — Dzień Hutnika.

Wczoraj, w przeddzień hutniczego święta odbyła się w Zabrzu centralna akademicka z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka. W uroczystości tej uczestniczyło ponad 2 tys. przodujących pracowników hutnictwa wraz z rodzinami. Kilku dziesięciu wyróżniających się hutników wreczone zostały odznaczenia państwowe.

Tego dnia w katowickiej Hucie „Fermum” — o 5 miesięcy wcześniej niż pierwotnie planowano — oficjalnie zakończony został II etap budowy Wydziału Rur Spiralnie Sławnych, niezwykle ważnej snawnie przeprowadzonej inwestycji. W tym roku walcownicy z „Fermum” wyprodukują dzięki temu do 7,5 tys. ton rur. (PAP)

115 osób zabitych

Największa katastrofa lotnictwa włoskiego

W piątek wieczorem, na Sycylii w pobliżu Palermo wydarzyła się największa w historii Włoch katastrofa lotnicza. Samolot pasażerski „DC-8” obsługujący linię Rzym — Palermo ze 108 pasażerami i 7 członkami załogi na pokładzie rozbił się w górzystej okolicy, 26 km od Palermo. Wypadek wydarzył się w momencie, kiedy samolot schodził do lądowania. Samolot uderzył w zbocze górskie i eksplodował. W promieniu kilkudziesięciu metrów od miejsca katastrofy znaleziono zwłone ciała pasażerów. (PAP)

LOGODA

Jak podaje PIHM 7. 5. 72 r. będzie na ogół zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna w granicach od 18 st. do 21 st. tylko nad samym morzem nieco chłodniej. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków wschodnich.

EDWARD GIEREK WŚRÓD ROLNIKÓW

Paszowe żniwa Wielkopolski

W piątek i sobotę przebywał w Wielkopolsce I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Wraz z I sekretarzem KW Jerzym Zasada oraz sekretarzem rolnym KW Jerzym Wojteckim odwiedził on kilka Państwowych Gospodarstw Rolnych interesując się organizacją pracy przy rozpoczętym, pierwszym wiosennym sprężeniu pasz zielonych.

Była to piąta wizyta Edwarda Gierka jako I sekretarza KC w Poznaniu i województwie. Miała ona — jak zresztą wszystkie poprzednie — roboczy i bezpośredni charakter, daleki od wszelkich oficjalności. A oto relacja z piątkowych i sobotnich wizyt.



PGR BIERNATKI

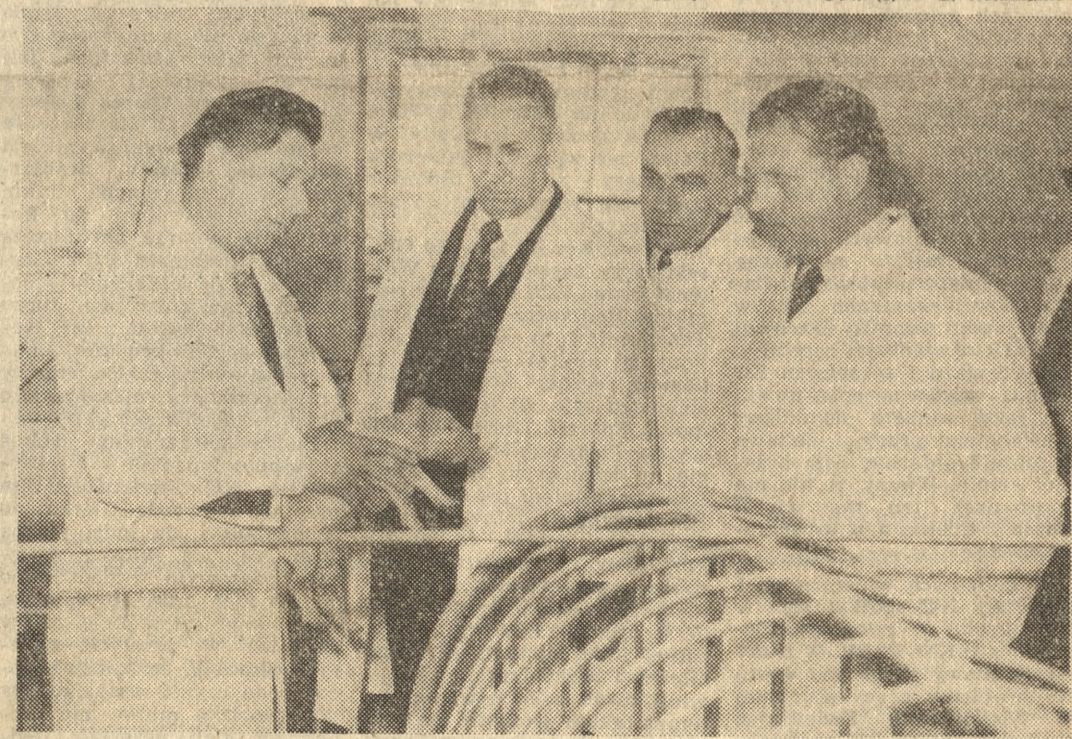
Po prawej stronie drogi Bnin — Zaniemyśl, wielohektarowa płaszczyna łąki — dobrej łąki. Na niej stado bydła czarno-białej rasy. Urządzenia zraszacze spisuja się „na medal”. Na gęstym kołnierzu zieleni spada nieustannie sztuczny deszcz, czerpany mechanicznie z miejscowego, bnińskiego jeziora.

Na skraju drogi zatrzymuje się „Polski Fiat 125” — taki, jakich tysiące jeździ już na krajowych (i zagranicznych) szosach. Edward Gierek, Jerzy Zasada, Jerzy Wojtecki wymieniają mocny uścisk dłoni z Andrzejem Króliczakiem, kierownikiem gospodarstwa i zootechnikiem Jackiem Buszewiczem. Droga biegnie górą, łąka leży w dole. Edward Gierek proponuje:

— To, co towarzysze — zejdziemy niżej?

I przyswili i ci miejscowi idą w stronę stada. Nad którym pieczę trzyma starszy oborow Waclaw Nijak. O tym, że trzyma dobrze świadczy przeciętna uźwiskiwanych udołów — 4200 litrów mleka rocznie. Rozmowa dotyczy konkretnych spraw. Jak pracują deszczownie? — Ile kosztują i czy są opłacalne? Ile pa szym wam zabezpieczają? Tutejsi specjaliści stwierdzają, że ostrożnie licząc dzięki deszczowniom zbiór pasz jest o 50 procent wyższy. Kierownik Króliczak oświadcza, że dzięki temu gospodarstwo pokrywa zapotrzebowanie własne i może — w ramach specjaliza-

Edward Gierek wita się z rolnikiem Romanem Jackowskim.



S. Trepezyński u S. Allende

W dniu 5 bm. prezydent Chile Salvador Allende przyjął wiceministra spraw zagranicznych PRL i przewodniczącego polskiej delegacji na III sesję Konferencji ONZ ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) Stanisława Trepezyńskiego. Rozmowa, która dotyczyła aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej oraz polsko-chilijskiej współpracy przebiegała w serdecznej atmosferze.

Nadal walki w Kaszmirze

Jak informuje Agencja Reutera, ciężkie walki między wojskami Indii i Pakistanu w Kaszmirze, przebiegały się do soboty.

Powołując się na źródła poinformowane, Agencja Reutera twierdzi, że w wyniku walk, w czasie których użyto artylerii zostało zabitych wielu żołnierzy. Straty w ludziach ocenia się na przeszło 100 osób.

Oficjalna dewaluacja dolara

Stany Zjednoczone oficjalnie zdevaluowały dolara amerykańskiego. Minister finansów USA D. Connolly powiadomił o tym Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

cji produkować wysoko wartościowe siano dla sąsiedniego PGR-u Jezioro Wielkie, który posiada „na odchowie” 700 sztuk cieląt. I kierownik i zootechnik i brygadzysta nie uważają uzyskanych wyników za pułap możliwości, chociaż stwierdzają nie bez pewnej zawodowej satysfakcji:

— Mamy niezłe krówki, nie wybierane, po prostu takie jakie w PGR-rze są!

PGR BŁĄŻEJEWKO

Tutaj pole przypominałoby nowoczesny rolniczy poligon, gdyby to nie była normalna PGR-owska i poznańska robota. Można by tu snuć refleksje — jak niewielu ludzi, ale za to wyposażonych technicznie może opanować produkcję nie rozległy arealowo obszar gruntów. Na pierwszym planie samobieżna kosiarko-sieczkarnia poznańskiej produkcji. Kiedy Edward Gierek spotykał się z załogą PFMŻ ta tak pożądana przez rolnictwo maszyna pozostawała w sferze prób i dyskusji — sprawdzi się czy też nie?

— W osiem godzin machnąłem nią dziesięć hektarów — mówi o niej pracownik PFMŻ nie jako o niezwykłym wyczynie a o normalnej robocie. — Kukurudzę zrobiłem osiem

hektarów też w tym samym czasie — stwierdza Mieczysław Leśniczak, przecież kiedy I sekretarz KC zapytuje go co sądzi o maszynie, na której pracuje brygadzysta z PFMŻ oświadcza skrupulatnie:

— Ja jestem z niej zadowolony, ale lepiej niech wyda opinię tutejszy agronom, bo ktoś by pomyślał, że chwale swoją zakładową maszynę.

— Gdyby była zła nie pracowałaby na naszych polach — oświadcza dobitnie któryś z PGR-owców.

Jasno, bez niedomówień powiedziane! A maszyna pracuje na „sto dwa”. Ona i jej siostry dają także ludziom moralną i fachową satysfakcję. Leśniczak powie reporterowi: „... my ją nazywamy kombajnem, chociaż dokładnie biorąc to kombajn nie jest, ale wydajność ma taką, że proszę...”.

Teraz — doda — Leśniczak — kiedy na niej popracowałem przeniesiono mnie do kra-

Dokończenie na str. 2

W Grabianowie I sekretarz KC PZPR zapoznał się z hodowlą trzody chlewnej. Na zdjęciu: J. Baier, E. Gierek, T. Kowalski, J. Zasada.

Fot. (2) — E. Kitzmann

skowy o „próbę obalenia ustroju konstytucyjnego w Turcji”.

Ich uwolnienia domagało się 5 młodych ludzi, którzy uprowadzili w środę do Sofii samolot tureckich linii lotniczych.

Powstanie mapa Księżyca

Uczni radzieccy i amerykańscy przystąpią wspólnie do sporządzenia dokładnej mapy Księżyca. W Waszyngtonie w dniach 8-12 maja odbędzie się pierwsze posiedzenie ekspertów obu krajów w tej sprawie.

Pięcioraczki w W. Brytanii

24-letnia Angielka Susan Furlow urodziła w sobotę pięcioraczki — trzech chłopców i dwie dziewczynki. Rzecznik szpitala w Northampton oświadczył jednak, że stan nie mawia jest krytyczny. Są niestety wszystkie bardzo małe i mają kłopoty z oddychaniem. Matka, przed zejściem w ciążę, leczyla się preparatami hormonalnymi. W sobotę jeden z pięcioraczków zmarł.

Dodatkowe rozmowy G. Meir

Premier Izraela Golda Meir odbyła wczoraj dodatkowe, nie planowane w kalendarzu wizyty w Bukareszcie, spotkanie z premierem Rumunii, Ionem Maurerem.

Wizyta F. Castro w Algierii

Rozgłosła w Algierze podał w sobotę, że premier Kuby, Fidel Ca-

stro przybędzie w najbliższy poniedziałek z oficjalną wizytą do Algierii.

Wykonanie wyroków w Ankarze

Jak donoszą agencje zachodnie, w warunkach wyjątkowego napięcia politycznego w całym kraju, przy zachowaniu szczególnych środków bezpieczeństwa, wykonano w sobotę rano w Ankarze wyroki śmierci przez powieszenie na trzech członkach organizacji „Ludowa Armia Wyzwolenia”, którzy oskarżeni zostali przez sąd woj-

Paszowe żniwa Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

owego i zagranicznego serwisu. Mój kolega już ze snopów wiązałkami pojechał do Wenezueli.

Edward Gierk, Jerzy Zasada, Jerzy Wojciecki i inni towarzysze dyskutują także o generalnych problemach. Skale poznających paszowych możliwości uzmystawia fakt, że w Wielkopolsce popłony ożime uprawiane są na obszarze około 200 tys. ha. Niedługo uprawa żyta zbieranego na zielone, na pasze, miała mniej entuzjastów niż przeciwników, dzisiaj ci pierwsi w świetle uzyskiwanych wyników — zdobyli zdecydowaną przewagę. Kiedy Edward Gierk zapytuje kierownika PGR Błażejewka na jaki sprzęt zielonej masy liczy, ten odpowiada:

— „Pomiary wykazują, że dzisiaj zbieramy około 240 kwintali zielonej masy z hektara. Całe powodzenie w naszych rozpoczętych przed paru dniami żniwach paszowych tkwi w tym, by wygrać wyścig z czasem”.

A przecież żyto zbierane na zielono, to poważna, ale tylko jedna z paszowych możliwości. W centrum uwagi poznańskich rolników stoją również trawy, wśród nich coraz większą rolę odgrywa kupkówka, na randze zyskuje również burak cukrowy, którego susz stanowi korzystny komponent wielu produkowanych w Wielkopolsce pasz. Do 200 tys. hektarów popłonów ozimych, o których była mowa wyżej, do rzucmy jeszcze 140 tys. ha popłonów ścierniskowych i 120 tys. ha uprawianych wsiewek. Wszystko to liczy się w bazie paszowej, pozwala przy pomocy organizacji pracy i odpowiedniej strukturze upraw uzyskiwać z tego samego obszaru o wiele więcej paszy.

W rolnictwie o sukcesach decyduje systematyczne, całoroczne działania. Toteż nie dziwnego, że już w maju nasi rolnicy nie zasypiają przyszłościowych gruszek w popiele, pracownicy krzątają się wokół gromadzenia pasz. Trudno reporterowi rozstrzygać dokładnie rangę tej żmudnej, ale jakże pożytecznej pracy. W Zielonem Zagłębieniu, które chce, mimo nie najlepszych gleb i mimo perspektyw na uprzemysławienie pozostać jednym z czołowych spichlerzy PRL, jest to na pewno sprawa pierwszoplanowa. Zarówno w Biernatkach, jak i w Błażejewku tamtejsi pracownicy PGR oświadczyli reporterowi: Przyjazd I sekretarza KC do nas, wprost na pole, uważamy jako zachętę do dalszej niesłabnącej pracy. I dodawali może lapidarnie, ale przecież celnie: Wiemy, że kto ma sporo paszy, ten ma więcej mięsa i mleka, a o to krajowi chodzi.

W godzinach wieczornych I sekretarz KC spotkał się w Błażejewku z członkami Sekretariatu KW PZPR. W trakcie rozmowy poruszano wzięło we problemy pracy partyjnej w Wielkopolsce. Zwiedzając rozległy ośrodek socjalno-wczasowy w Błażejewku, Edward Gierk wyrażał się z dużym uznaniem o PGR-owskiej pracy w tej dziedzinie. Dziś I sekretarz KC PZPR spotka się z pracownikami dalszych ośrodków rolnych Wielkopolski.

W sobotę w powiecie śremskim i kościańskim miały miejsce dalsze spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z ludźmi poznańskiego rolnictwa pracującymi przy paszowych żniwach. Tak jak i w pierwszym dniu pobytu Edward Gierkowi towarzyszyli I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada i sekretarz KW Jerzy Wojciecki.

Już we wczesnych godzinach rannych na terenie kombinatu PGR Manieczki I sekretarz KC PZPR miał okazję zapoznać się z organizacją pracy przy zmechanizowanym sprzecie żyta przeznaczonego na silos i na susz. Mechanizatorzy zakładu Manieczki dali dobry przykład

Dziś nasz serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

organizacji pracy. Zgodnie z obowiązującą tu tradycją wykorzystania każdej godziny — tam, gdzie rano rośnie jeszcze zielone żyto, po południu siano już kukurydzę. Oznacza to uzyskanie możliwości dwóch obfitych plonów zielonej masy z tego samego arealu w tym samym roku kalendarzowym!

Spotkanie miało bardzo robotniczy charakter. Edward Gierk, Jerzy Zasada, Jerzy Wojciecki w serdecznych bezpośrednich rozmowach wymieniali poglądy z PGR-owcami oraz pracownikami PFMZ, na temat organizacji paszowych żniw a także możliwości dalszej, skuteczniejszej mechanizacji w rolnictwie. Inż. Jan Baier przedstawił I sekretarzowi KC rozległy plan zwiększania produkcji żywa w kombinacie. Ogólnie biorąc cała produkcja w kombinacie została podporządkowana dwóm zasadniczym celom: wysokiej produkcji mięsa oraz maksymalnej produkcji tanich własnych pasz przeznaczonych przede wszystkim na spasienie w chlewniach i oborach kombinatu. Zmierzając w tym kierunku poczyniono odpowiednie kroki m. in. w modernizacji przemysłu paszowego posiadającego przez kombinat, adaptacji i modernizacji zaplecza budynkowego, dokonano również odpowiednich zmian w strukturze zasiewów m. in. w zakresie zwiększenia uprawy buraków cukrowych z przeznaczeniem na susz, stanowiących do bry komponent dla potrzebnych w hodowli pasz. Tradycją Manieczek stało się również uprawianie dużych arealów żyta z przeznaczeniem na pasze. Aktualne żniwa paszowe w Manieczkach stanowią istotny fragment całorocznych zabiegów wokół skrajnego gromadzenia i gospodarowania zasobami paszowymi. Ten kierunek poczynił kombinatu zyskał wysoką ocenę zarówno I sekretarza KC Edwarda Gierka jak i Jerzego Zasady.

W czasie rozmów jeden z mechanizatorów Mieczysław Kilzerwał pęk dorodnego zielonego żyta i wręczył go I sekretarzowi KC z prośbą o robotniczymi życzeniami: „Cieszymy się, że do nas wstąpił. Wam i sobie życzymy by nigdy w Polsce nie zabrakło ani zboża ani paszy. A wam osobiście spełnienia wszystkiego co sobie życzyście...”

We wsi Kopyto Edward Gierk, Jerzy Zasada i Jerzy Wojciecki rozmawiali na polu z rolnikiem Romanem Jackowskim. Ten zamilowany hodowca dokonywał akurat — jeszcze za pomocą ręcznej kosi sprężu zielonego żyta. W trakcie rozmowy Edward Gierk zwrócił się do Jackowskiego: „Pozwólcie mi spróbować czy jeszcze nie zapominałem jak się kosi?” Próba wypadła dobrze, chociaż Jackowski orzekł, że należy kosić nieco niżej, bo każdej odrobiny paszy szkoda. Wspominał ten moment by podkreślić serdeczny i nieoficjalny charakter i ton spotkań. Edward Gierk i Jerzy Zasada rozmawiali także z Jackowskim na temat takich ważkich dla rolnictwa podjętych decyzji, jak zniesienie obowiązkowych dostaw, zmiany w progresji podatkowej, czy ostatniego zniesienia ograniczeń w zaopatrzeniu w węgiel. Edward Gierk żegnając się z rolnikiem stwierdza: „Chodzi o to żeby pomóc narodowi i żeby naród pomagał...”

Na terenie kombinatu Gołębin Stary Edward Gierk i Jerzy Zasada interesują się zarówno produkcją pasz jak i sprawami socjalno-bytowymi załogi. Wśród wielu rozmówców sekretarzy partii znajdują się m. in. robotnicy Edmund Kaspzak i Stanisław Waleczak. Obaj zgodnie stwierdzają, że z każdym rokiem go spodarka kombinatu podnosi się wyżej i warunki życia w Gołębinie Starym zmierzają do wyrównania się z warunkami życia w mieście. Jeden z rozmówców stwierdza wręcz, że nigdy by się do miasta nie przeprowadził. Edward Gierk wysoko ocenia dbałość o estetyczny wygląd robotniczego osiedla — a później — rozmawiając z inżynierem Janem Jerzyniakiem dopytuje się o wysokość zarobków, o to, ile jeszcze rodzin czeka na mieszkanko, do ilu robotniczych domów trzeba jeszcze doprowadzić wodę.

Z Gołębina — szlakiem paszowych żniw — droga wiedzie na powrót do zakładów, wchodzących w skład kombinatu PGR Manieczki. Grabianowo to olbrzymi ośrodek PGR-owskiej hodowli trzody chlewnej. Wystarczy wspomnieć, że aktualny stan hodowanego pogłowia wynosił tu wczoraj 9.821 sztuk. Takie sta do wymaga odpowiedniej troski zootechnicznej i weterynaryjnej. Podczas zwiedzania nowoczesnie urządzonego chlewni Edward Gierk kieruje spór serdecznych słów dla pracowników zatrudnionych tu PGR-owskich hodowców. Tak że znajdująca się obok duża mieszalnia i wytwórnia pasz ma na swoim koncie szereg osiągnięć i wnoszą zasadniczy wkład w rozwój hodowli zwierzęcej w kombinacie.

Cały zespół przedsięwziętych w Manieczkach środków pozwala już na uzyskiwanie produkcji żywa na poziomie 470 kg z każdego hektara użytków rolnych, do roku 1975 Manieczki zamierzają podnieść dostawy do 660 kg żywa z ha! O tym, że nie jest to dążenie odesobnione świadczy fakt, że w sąsiednim Gołębinie Starym informowano I sekretarza KC, że ten kombinat w tym samym okresie zamierza osiągnąć dostawę 600 kg żywa z ha użytków, a także znacznie podnieść przeciętną dostawę mleka.

Sumując więc robotniczy charakter wielu rozmów można stwierdzić, że przebiegały one wokół sprawy pasz, rozstrzygającej w zasadniczym stopniu, o tym, ile mięsa, mleka będziemy w kraju w najbliższych latach produkować. Przy całym szacunku dla zasadniczych kierunków: rozwoju tuczu trzody chlewnej, (której obsada 2.360 tys. sztuk w Wielkopolsce nigdy jeszcze w historii naszej hodowli nie była tak wysoka) czy coraz bardziej intensywnie rozwijanego tuczu młodego bydła wołowego nie pomijano w dyskusji i takich zagadnień jak rozwój produkcji drobiarskiej. Edward Gierk i Jerzy Zasada zapoznali się także z organizacją pracy i wynikami olbrzymiej fermi drobiarskiej w Manieczkach. Także w drodze powrotnej do Poznania sekretarze partii wstąpi do kombinatu PGR Głuchowo, gdzie poza zainteresowaniem się rozwojem tuczu bydła, dyskutowali z inż. Kazimierzem Dobruckim nad perspektywami zwiększenia w tym kombinacie masowej produkcji drobiarskiej.

Ludzie poznańskiego rolnictwa spotykając się z I sekretarzem KC stwierdzali, że przyjazd Edwarda Gierka do Wielkopolski, do ludzi parających się już wiosną żniwnym paszowym trudem stano dla nich dużą obywatelską i zawodową satysfakcją, zapewnił też w prostych, szczerych słowach, że tak jak dotąd będą czynić wszystko, by Wielkopolska mimo nie najlepszych gleb, pozostała jednym z czołowych spichlerzy PRL.

Edward Gierk w czasie dwudniowego pobytu w Wielkopolsce dał niejednokrotnie wyraz swojemu wysokiemu uznaniu dla szacunku dla pracy poznańskich rolników, oświadczając, że ich gospodarska zapobiegliwość wokół gromadzenia pasz a więc stwarzania warunków do stałego zwiększania produkcji mięsa i mleka leży na pierwszej linii zainteresowania partii realnym zabezpieczeniem poprawy warunków bytowych całego społeczeństwa.

MACIEJ GRYFIN

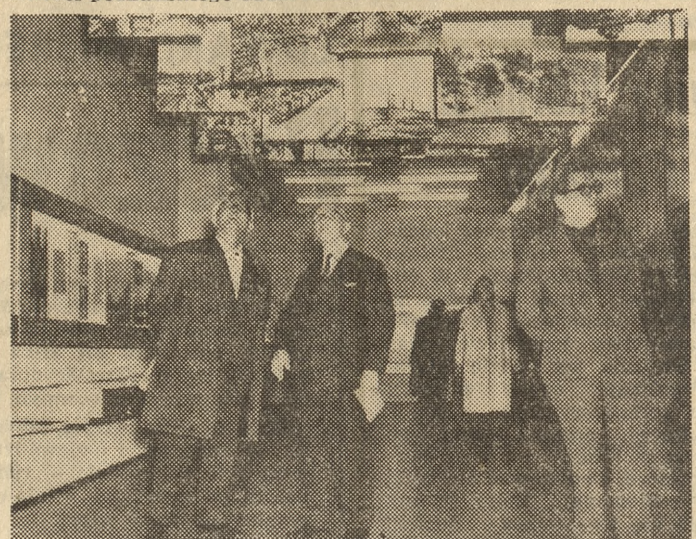
Gołębin Stary najlepszym kombinatem PGR w Wielkopolsce

Po dziesięciu latach przodownictwa Kombinatu PGR Manieczki musiał ustąpić pierwszego miejsca w województwie Kombinatu PGR Gołębin Stary w powiecie kościańskim. Właśnie w sobotę odbyła się w Domu Kultury i Sportu w Gołębinie Starym Konferencja Samorządu Robotniczego, podczas której wiceprzewodniczący Prezydium WRN Polesław Stachowiak i przewodniczący Zarządu Okręgu Związków Zawodowych Pracowników Rol-

Wystawa w Poznaniu

Ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1872 — 1918

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na Starym Rynku w Poznaniu odbyło się wczoraj otwarcie wystawy „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1872—1918”, które zbiegło się z setną rocznicą utworzenia w Poznaniu pierwszych organizacji socjalistycznych w roku 1872 oraz z 10-leciem działalności poznańskiego Muzeum Historii Ruchu Robotniczego.



O faktach tych, jako inspirujących do utworzenia obecnej ekspozycji, wspominał dyrektor Muzeum Dr. Zygmunt Paterczyk, który dokonał otwarcia wystawy. Mówił on także o 10-letnich poczynaniach. Muzeum w dziedzinie upowszechniania tradycji ruchu robotniczego naszego regionu i kraju.

Z. Paterczyk serdecznie powitał przybyłych na otwarcie gości: sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Pawlaka, wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania Jerzego Langowskiego, dyrektora Centralnego Archiwum KC PZPR Janusza Durko, sekretarza Konsulatu Radzieckiego w Poznaniu Włodzimierza Czernienko oraz dyrektora Muzeum Historii Niemiec w Berlinie (NRD) Wolfganga Herbsta.

Wystawa obrazuje początki ruchu socjalistycznego w środowiskach robotników wielkopolskich w roku 1872 oraz jego rozwój aż do roku 1918. Organizatorzy wystawy zgromadzili liczną liczbę zdjęć, broszur, książek, dokumentów, raportów policyjnych itp.

Po zwiedzeniu wystawy odbyło się posiedzenie Rady Muzealnej na temat 10-lecia poczyniń Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu. (mb)

Dyplomy OK FJN za aktywny udział w kampanii wyborczej

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu poświęcone ocenie przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu PRL. Prezydium podkreślając duże zaangażowanie w kampanii wyborczej działaczy Frontu Jedności Narodu, jak również prasy, telewizji, radia i radiowęzłów złożyło podziękowanie wszystkim tym obywatelom, którzy aktywnie pracowali w kampanii wyborczej, przynajmniej szereg wyróżnień w postaci dyplomów Ogólnopolskiego Komitetu FJN.

Na posiedzeniu Prezydium omówiono także działalność Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów na terenie Poznania i województwa poznańskiego podkreślając ich efektem jest stałe doskonalenie i rozszerzanie bazy oświatowej i wychowawczej. Postanowiono także zwołać 23 maja 1972 r. plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu FJN w Poznaniu na temat wypoczynku po pracy i nauce. (—)

Ponadplanowe dostawy

Dokończenie ze str. 1

czekoladek, na opakowaniu których przedstawiono są sceny z popularnych bajek dla dzieci. „Śnieżka” dostarczy ich w br. ponad 50 ton. Warto dodać, że załoga „Śnieżki” już niemal w całości zrealizowała zobowiązanie o dodatkowej produkcji w br. Dotychczas wyprodukowano 42 tony czekolady i wyrobów czekoladowych. Cała produkcja dodatkowa zostanie uzyskana przez zwiększenie wydajności pracy załogi.

W zakładach Piwowarskich w Tychach wyprodukowano próbną partię nowego gatunku ciemnego piwa. Wytwarza się go na mocniejszym ekstrakcie z większą ilością drożdży.

W Bydgoskiej Chłodni przystąpiono ostatnio do rozszerzania asortymentu mrożonek. Rozpoczęto tutaj produkcję knedli truskawkowych i śliwkowych.

1.350 ton smakowitych lodów „Calypso” wyprodukuje w br. Gdańska Chłodnia Składowa. Przygotowuje się nowe rodzaje lodów o smakach: mięsowym i truskawkowym. Rozpoczyna się też produkcję mrożonych deserów obiadowych. Będą to ok. kilogramowe kompozycje lodów o różnych smakach.

Cieszyńska Fabryka Farb i Lakierów w Markłowicach wyprodukowała ostatnio w ramach akcji antyimportowej specjalne „plastiki” dla potrzeb przemysłu meblarskiego.

Nowa fabryka bistorowych dzianin tkaninopodobnych „Teofilów” w Łodzi rozpoczęła dostawy dla odbiorców. Pierwszą polską „kremplinę” otrzymały już zakłady odzieżowe. W tym miesiącu bistorowe dzianiny otrzymają również sklepy większych miast gdzie będzie można nabywać ją na metry. (PAP)

Na zdjęciu: zwiedzanie wystawy w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1872 — 1918”.

Fot. — K. Przychodzki

- Spotkanie H. Kissinger — Le Duc Tho
- Koncentracja sił w rejonach Hue i Kontum

Samoloty USA w pobliżu Hanoi

W sobotę o godz. 13.45 czasu lokalnego w Hanoi ogłoszono alarm lotniczy w związku z ukazaniem się samolotów amerykańskich w odległości 35 km na północ od stolicy DRW.

Przedstawiciel delegacji DRW na konferencję paryską w sprawie Wietnamu poinformował, że 2 maja w Paryżu odbyło się poufne spotkanie specjalnego doradcy prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego, Henry Kissingera, ze specjalnym doradcą przewodniczącego delegacji DRW, Le Duc Tho.

Treści rozmowy nie ujawniono. Równocześnie przedstawiciel delegacji DRW stwierdził, że w celu rozpoczęcia poważnych rozmów należy przede wszystkim wznowić posiedzenia konferencji paryskiej. Zawieszeniem swojego udziału w konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu USA udowodniły, że nie chcą rozmów. W Waszyngtonie rzecznik prasowy Białego Domu Ronald Ziegler potwierdził, że doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego, Henry Kissinger, odbył poufne spotkanie w Paryżu z Le Duc Tho.

XXV WP

Dokończenie ze str. 1

lometrze od startu wygrał reprezentant Związku Radzieckiego Dmitriew przed Francuzem Magni i Czechosłowakiem Labusem. Drugi lotny finisz zlokalizowany był już na ulicach wielkiego Belina na 102 kilometr. Tym razem pięć sekund bonifikiaty za pierwsze miejsce zdobył Włoch Lussignoli. Drugi był Labus (CSRS) a trzeci Dmitriew (ZSRR).

Wczorajszy etap został rozstrzygnięty na ostatnich metrach przed metą. Walkę na tartanowej bieżni o pierwsze miejsce stoczyli Milde (NRD) i Moskalow (ZSRR). Szybszym okazał się kolarz NRD, zaś trzecie miejsce wywalczył Zeman (CSRS). Tuż za tą trójką, linie mety przejechała wielka grupa kolarzy, gdzie byli Polacy.

Na kilka kilometrów przed metą przewrócił się Hanusik, który doznał poważnej kontuzji. Natychmiast po ukończeniu etapu Zygmunt Hanusik został odwieziony przez dr. Zbigniewa Rusina do pobliskiego szpitala. Prześwietlenie wykazało pęknięcie prawego obojczyka. W tej sytuacji dalszy udział Hanusika w XXV Wyścigu Pokoju jest oczywiście niemożliwy. Kolarz czuje się zupełnie dobrze i nie doznał poza tym żadnych poważniejszych obrażeń. (S)

WYNIKI INDYWIDUALNE II ETAPU

1. M. Milde (NRD)	— 2:40.10
(z bonifikatą 2:39.10)	
2. I. Moskalow (ZSRR)	— 2:40.10
(z bonifikatą 2:39.40)	
3. D. Zeman (CSRS)	— 2:40.10
(z bonifikatą 2:39.55)	

II LIGA

REMIS LECHA W GLIWICACH

Piast Gliwice zremisował z Lechem Poznań 1:1 (0:1). Bramki strzelił: w 44 min Napierała dla Lecha, a 87 min Dunajczyk dla Piasta.

Pozostałe wyniki: Urania (Ruda Śl.) — GKS (Kat.) 1:0 Start (Łódź) — Star (Starach.) 2:1

Garbarnia — Śląsk (Wr.) 1:2 Zawisza (Bydż.) — AKS Niwka 1:0

WYNIKI DRUŻYNOWE II ETAPU

1. NRD	— 7:53.30
2. ZSRR	— 7:59.54
3. CSRS	— 8:00.32
4. Francja	— 8:00.27
5. Belgia	— 8:00.30
6. Finlandia	— 8:00.30
7. Norwegia	— 8:00.30
8. POLSKA	— 8:00.30
9. Włochy	— 8:00.30
20. Węgry	— 8:00.30
11. Bułgaria	— 8:00.30

Reszta Polaków poza Hanusikiem w tym samym czasie.

WYNIKI INDYWIDUALNE PO DWÓCH ETAPACH

1. Nielubin (ZSRR)	— 2:51.16
2. Takacs (Węgry)	— straty do lidera 0 sek
3. Milde (NRD)	— 6 sek
4. Moskalow (ZSRR)	— 25 sek
5. Schiffrer (NRD)	— 38 sek
6. Wesemann (NRD)	— 39 sek
7. Gera (Węgry)	— 48 sek
8. Gonschorek (NRD)	— 50 sek
9. SZURKOWSKI	— 51 sek
10. Vasquez (Kuba)	— 54 sek
20. KRZESZOWIEC	— 1,02 min.
30. KLJUK	— 1,10 min.
32. LABOCHA	— 1,10 min.
40. POLEWIAK	— 1,15 min.
99. HANUSIK	— 10,17 min.

WYNIKI DRUŻYNOWE PO DWÓCH ETAPACH

1. NRD	— 8:34.55
2. ZSRR	— ze stratą do lidera 6 sek.
3. Węgry	— 1,44 min.
4. Francja	— 1,55 min.
5. POLSKA	— 1,56 min.
6. CSRS	— 2,02 min.
7. Kuba	— 2,02 min.
8. Włochy	— 2,18 min.
9. Belgia	— 2,32 min.
10. Finlandia	— 2,38 min.

Rzecz główna — solidna robota

Miniony rok zapisał się do brze w kościarnickim rolnictwie. Nie jednak ze względu na rewelacyjne plony, lecz dzięki kilku cennym inicjatywom, które wyszły zarówno od kościarnickich rolników jak i miejscowego aktywu społeczno-gospodarczego.

Przykład pierwszy. Mówi przewodnicząca Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Stefania Krzyżaniak:

— Mieliśmy w ubiegłych latach kłopoty z zagospodarowaniem nieużytków. Nie było tej ziemi wiele w powiecie, bo 250 ha ale przecież rzutowały one w jakiś sposób na wyniki całego naszego rolnictwa. Nikt się nie chciał wziąć za uprawianie tej ziemi, bo w myśl przepisów musiałyby płacić „dzierzawne” właścicielom nieużytków, gdyż tamtego co roku obciążaliśmy podatkami. W rezultacie ziemia leżała, właściciel zalegał z podatkami, a plonów jak nie było tak nie było. Chcąc zaradzić w tej sprawie wydaliśmy w Powiatowej Radzie Narodowej wewnętrzna, powiatową uchwałę — właściwie będącą na baki z obowiązującymi przepisami. Na mocy tej uchwały gromadkie rady miały prawo wydzierżawić nie uprawiane grunty rolnikom na warunkach Państwowego Funduszu Ziemi. Tym samym właściciel i dzierzawca zostali zwolnieni z podatku. W tej sytuacji znaleźli się chętni rolnicy, którym opłacało się wynająć tę ziemię głównie z przeznaczeniem na pastwiska i pod uprawę zielonki. Dzisiaj gdy te korzystne przepisy już nawet nie obowiązują, rolnikom opłaca się przedłużyć dzierzawę gruntów na tradycyjnych warunkach. Przekonali się, że warto.

Przykład kolejny. Informacji udziela tym razem sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Henryk Michalczak.

— Bardzo dużą uwagę przykładamy do pracy naszych rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Mamy ich w powiecie 31, czyli najwięcej w województwie. Nie zawsze jeszcze jesteśmy zadowoleni z ich pracy. W ubiegłym roku przystąpiliśmy do dłuższego procesu porządkowania spraw związanych ze spółdzielczością. Sprawom spółdzielni po-

święcił też swoje specjalne posiedzenie Powiatowy Komitet do spraw Rolnictwa, a także zespoły specjalistów. Wykryli oni zaniedbania, podpowiedzieli najkorzystniejsze dla poszczególnych spółdzielni kierunki specjalizacji. Przy okazji podjęto też kroki w celu zabezpieczenia dla spółdzielni odpowiedniej ilości do- brych odmian zbóż siewnych, okopowych itp. Na wyniki nie trzeba było czekać długo. Oprócz tego, że „personalnie” poprawiły się konkretne spółdzielnie (np. Osiek, Tabin, Chełkowo, Dębica Nowy, Machcin, Bucz), to znacznie też wzrosła globalna produkcja całej spółdzielczości. Przykłady? Jeśli w roku 1970 skupiliśmy w spółdzielniach 7,46 mln ton zbóż, to w roku ubiegłym aż 9,2 mln ton. Zaplanowaliśmy wyprodukować 5 270 sztuk trzody chlewnej, a plan znacznie przekroczyliśmy (6 735 sztuk). O spółdzielniach jednak nie wystarczy mówić. Proponuję mały rekonesans trasą: Kokorzyn, Splawie, Chełkowo.

W ten sposób trasa „objazdu” została wytyczona. Do wymienionych miejscowości do- rzucam jeszcze jedną — Splawie. We wsi tej mieszka Jan Zawartowski — jeden z tych, którzy skorzystali z ubiegłorocznej uchwały PPRN. Do- stał on w użytkowanie 8 ha ziemi, po Marii Kaczmarek, która ze względu na podusz-
*
wiek i stan zdrowia nie była w stanie jej uprawiać.

Zawartowskiego zastajemy na polu. Razem z córką wysadza ziemniaki. Rolnik wita nas i chętnie odpowiada na pytania.

— Tak po prawdzie to niewiele z tej ziemi w ubiegłym roku miałem. Opłacało się jednak włożyć w nią robotę, bo teraz gdy odnajmuję ją na

Dokończenie na str. 4
MAREK PRZYBYLSKI



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatyw ludzi z powiatu SZAMOTUŁY

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Rozpoczynające się w całym kraju 7 maja Dni Oświaty, Książki i Prasy mają tego roku szczególny wyraz wynikający z faktu ogłoszenia przez UNESCO roku 1972 Międzynarodowym Rokiem Książki pod hasłem „Książka dla wszystkich”. Jest to hasło naszej polityce kulturalnej nie obce, realizujemy je z całym natężeniem od chwili narodzin socjalistycznej polityki kulturalnej, co w istocie oznacza, że od momentu powstania Polski Ludowej. Dokonało się w naszym kraju to, czego pragnął Mickiewicz, by książki „trafiły pod strzechy”, wielokrotnie w ciągu 27 lat PRL mnożyliśmy liczby tytułów wydawanych książek i liczb nakładów. Obudziliśmy taki głód drukowanego słowa, że dziś nie możemy go w pełni zaspokoić. Pogrudniowa odnośna nadada jednak i tym sprawom nowych bodźców: w tym roku ukaże się ponad 10 milionów książek więcej niż poprzednio planowano.

Podejmujemy więc hasło „Książka dla wszystkich” godnie i pewnie, świadomą przeszłości dokonaliśmy i aktualnych przedsięwzięć. Rozumiemy oczywiście to hasło tylko jako jeden fragment całokształtu naszych poczynań na polu kultury. Działamy przecież od lat, a znajduje to szczególne natężenie właśnie podczas tradycyjnych Dni Oświaty, Książki i Prasy, na rzecz kultury dla wszystkich. Tak rozumiany program działania został z całą mocą podkreślony podczas kolejnego spotkania Edwarda Gierka z reprezentantami środowisk twórczych i pracowni kół kultury, które odbyło się w przeddzień tegorocznych majowych Dni.

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Przypomniano tam niektóre, najważniejsze przedsięwzięcia ze sfery kultury, zadecydo-

Kultura dla wszystkich

wane i realizowane już w czasie, jaki upłynął między pierwszym spotkaniem I Sekretarza KC z ludźmi kultury odbytym wkrótce po VII Plenum, a tym, które odbyło się w minionym tygodniu. Wymienimy tylko postanowienia w sprawie unowocześnienia ba-zy materialnej i technicznej środków masowej informacji — prasy, radia i telewizji, przyśpieszenia rozwoju poligrafii, zwiększenia przydziałów papieru dla gazet i wydawnictw

W maju mijają jubileuszowe rocznice Poznańskiego Ośrodka Telewizyjnego (15 lat) oraz Poznańskiej Rozgłośni Radiowej (45 lat). Wystawy, koncerty, spotkania z władzami z tych okazji to też część majowych Dni.

Dni Oświaty Książki i Prasy

Podczas spotkania z Edwardem Gierkiem podkreślono mocno rolę kultury i sztuki jako integralnej i równoważnej z innymi częściami życia socjalistycznego społeczeństwa. Przy- pomniano też podstawowe zadanie kultury, którym jest kształtowanie postaw ideowych i moralnych człowieka, jego woli i wyobraźni. To jest właśnie owo widzenie całości we sprawach kultury, w którym tegoroczne hasło na temat książki, jest tylko wycinkiem, oczywiście jednym z najważniejszych.

W Wielkopolsce w tegorocznych Dniach oprócz książki bar- dzo eksponowana będzie rola środków masowego przekazu — prasy, radia, telewizji. Wią- że się to m.in. z obchodem kil- ku rocznic. I tak Poznańskie Wydawnictwo Prasowe wraz z całą Robotniczą Spółdzielnią Wydawniczą „Prasa”, której jest oddziałem, obchodzi 25-le- cie. W związku z tym mocno aktywizują się dziennikarze. Odbyli dopiero co wielką sesję nt. „Nauka i publicystyka wobec kwestii niemieckiej”, z u-

Podczas spotkania z Edwardem Gierkiem podkreślono mocno rolę kultury i sztuki jako integralnej i równoważnej z innymi częściami życia socjalistycznego społeczeństwa. Przy- pomniano też podstawowe zadanie kultury, którym jest kształtowanie postaw ideowych i moralnych człowieka, jego woli i wyobraźni. To jest właśnie owo widzenie całości we sprawach kultury, w którym tegoroczne hasło na temat książki, jest tylko wycinkiem, oczywiście jednym z najważniejszych.

W Wielkopolsce w tegorocznych Dniach oprócz książki bar- dzo eksponowana będzie rola środków masowego przekazu — prasy, radia, telewizji. Wią- że się to m.in. z obchodem kil- ku rocznic. I tak Poznańskie Wydawnictwo Prasowe wraz z całą Robotniczą Spółdzielnią Wydawniczą „Prasa”, której jest oddziałem, obchodzi 25-le- cie. W związku z tym mocno aktywizują się dziennikarze. Odbyli dopiero co wielką sesję nt. „Nauka i publicystyka wobec kwestii niemieckiej”, z u-

Podczas spotkania z Edwardem Gierkiem podkreślono mocno rolę kultury i sztuki jako integralnej i równoważnej z innymi częściami życia socjalistycznego społeczeństwa. Przy- pomniano też podstawowe zadanie kultury, którym jest kształtowanie postaw ideowych i moralnych człowieka, jego woli i wyobraźni. To jest właśnie owo widzenie całości we sprawach kultury, w którym tegoroczne hasło na temat książki, jest tylko wycinkiem, oczywiście jednym z najważniejszych.

Berlin jest pod pewnymi względami miastem niepowtarzalnym: w poprzek biegnie granica państwowa, oddzielająca stolicę NRD od innego obecnie ustroju i urbanistycz- nie, organizmu miejskiego — Berlina Zachodniego. Ale to nie ma sam dla siebie. Gdy wie- czorem u szczytu wieżowca po- łożonego w Berlinie Zachod- nim, blisko granicznego muru — zapala się neon z napisem „Axel Springer Verlag” i świetlny dziennik stara się przekazać prowokującą brzmia- ce wieści obywatelom NRD, wówczas przypominają się echa skompromitowanej kon- cepcji „miasta frontowego”.

Polak w Berlinie nie może nie zapytać, czy Warschauer- strasse — jedna z pokaźniej- szych arterii stolicy NRD, na- zywała się tak już dawno? O- kazuje się, że tak. Natomiast restauracja i kawiarnia „Warschau”, gdzie smakosze przychodzą na bigos, bar- szych lub kieliszek „Zubrów- ki” położona jest w nowym centrum przy Karl-Marx-

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

1) Kancelaria Rzeszy.
2) Tekst rozmowy opublikowała „TL” 1 bm.
3) Pod Lipami.
4) Podróż do Polski — wypocznikiem.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 108 (8770) 7/8 V 1972

Berlińskie konfrontacje

Jesienią miną trzy lata od chwili gdy Berlin — sto- leczne miasto NRD, zy- skał w okazałej wieży telewi- zyjnej nowy symbol, wypie- rający z pamiątkarskich bibe- lotów nie każdemu oku miłe kształty Brandenburskiej Brama.

W naturze ta klasycystyczna budowla, orestaurowana pie- czołowicie, w pobliżu której przebiega granica państwowa eneradowsko - zachodniobierlińska, przywołuje echa wyda- rzeń sprzed dwudziestu siedo- miu lat. Doznania są tym sil- niejsze, że nie opodal już w obrębie Berlina Zachodniego, widnieje odbudowany sump- tem Bonn gmach Reichstagu; na zasadzie kontrastu pozosta- łości Reichskanzlei¹⁾, budowli równie osławionej i także wznoszącej się ongiś opodal — władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowiły zrównać z ziemią. Tylko ziele- niec, lekko pagórkowaty, po- zwała wskazać turystom miej- sce gdzie wznosił się bunkier, w którym dokonał żywota człowiek mieniący się genial- nym wodzem „Tysiącletniej Rzeszy”.

O czym myślał wówczas, 27 lat temu, w zdobytym Ber-

linie, Naczelny Dowódca Lu- dowego Wojska? — Z tym py- taniem zwrócił się ostatnio do Marszałka Polski Michała Ży- mierskiego, dziennikarz „Try- buny Ludu”²⁾. Odpowiedź brzmiała krótko:

— Pierwsze wrażenie, to świadomość historycznej wiel- kości tego momentu.

Dzisiaj szturm Berlina to dawno zamknięty rozdział, choć jeszcze stanowiący wyci- nek dziejów najnowszych. Wówczas, 2 maja 1945, gdy kapitulowały resztki hitlerow- skiej obrony, gdy na szczycie pokiereszowanej pociskami Bramy Brandenburskiej po- wiewała — obok czer- wonej — także biało-czer- wona flaga, niedaleko sto- licy III Rzeszy znajdowało się dziesięć polskich dywizji wraz z korpusami pancernym i lot- niczym.

Gdy poczynimy się oddalać od brandenburskiej kolumna- dy — przed nami szczególny fragment stolicy NRD: repre- zentacyjna akcja Unter den Linden³⁾, której nowo sadzone drzewa liczą lat tyle, ile nas dzieli od radziecko-polskiego szturm na Berlin; tu wznoszą się — troskliwie odnawiane lub nowe — okazałe gmachy teatralne, muzealne, uniwer-

syteckie, a także budynki przedstawicielstw dyploma- tycznych, w tym — polskiej ambasady.

Krok dalej — przy rozleg- łym Placu Marksa-Engelsa, uformowanym po części w miejscu gdzie dawniej stał za- mek cesarski, wznosi się no- woczesna siedziba Rady Pań- stwa Niemieckiej Republiki

Demokratycznej. Portal tego budynku został rozwiązany w sposób szczególny; wmontowa- no weń balkon nieistniejącego już zamku, balkon, z którego przemawiał w listopadzie 1918 roku do berlińczyków — Ka- rol Liebknecht.

Jest to drobny, acz charak- terystyczny, przykład obrazu- jący sięganie przez władze NRD, przez Socjalistyczną Par- tię Jedności Niemiec (SED), do rewolucyjnych tradycji Ka- rola Marksa i Fryderyka En- gelsa, Karola Liebknechta i Róży Luksemburg, do zdecy- dowanie antyfaszystowskiej postawy komunistów niemiec-

kich z zamordowanym przez hitlerowców w obozie Buchen- wald Ernestem Thaelmannem na czele.

Aby doprowadzić do powsta- nia i umocnienia się w środku Europy nowych Niemiec, bę- dących ważkim czynnikiem sta- bilizacji i pokoju na naszym kontynencie — do tego potrze- ba było rozległej, bardzo trud- nej, lata trwającej działalności SED i sprzymierzonych z nią sił postępu oraz braterskiej pomocy krajów socjalistycznej

Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-

Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-

Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-

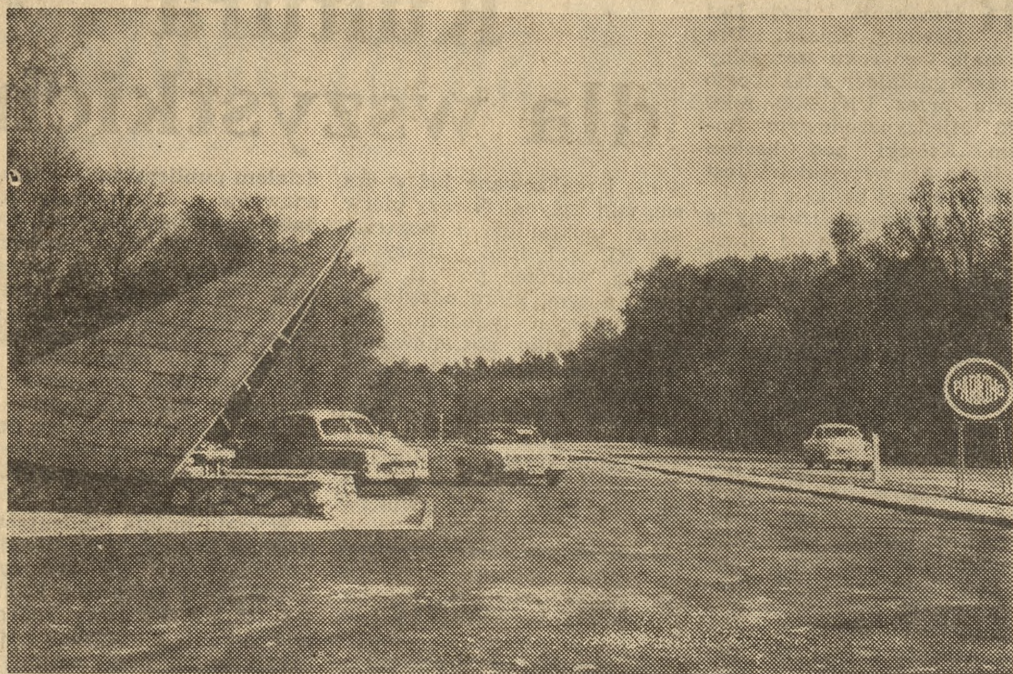
Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-

Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-

Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-

Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-

Trudno się przybyszowi z Polski obronić przed podobny- mi refleksjami, zwłaszcza, że w Berlinie (NRD) pojazdów z polską rejestracją widać bar- dzo wiele, że nasz język sły-



Coraz więcej parkingów takich, jakie zapoczątkowali wielkopolscy drogowcy, powstaje wzdłuż głównych dróg w kraju. Ostatnio na 200-kilometrowym odcinku międzynarodowej trasy E-22, pomiędzy Wrocławiem i Katowicami wybudowano pięć przydrożnych parkingów. Liczni zmotoryzowani turyści i kierowcy powitali ten fakt z dużą radością. Na zdjęciu: jeden z parkingów przy drodze E-22 między Strzelcami Opolskimi i Gliwicami. CAF — fot. Okoński

NASZE ROZMOWY

Dwa srebrne jubileusze

Niniejsza publikacja raczej nie pasuje jej autora na latającego reportera, gdyż wymagała „wyprawy” kilkunastometrowej — z jednego do drugiego pokoju redakcyjnego. Ale tylko taka wyprawa była potrzebna, by porozmawiać z sekretarką redakcji „Głosu”, a zarazem z jedną z najbardziej zasłużonych pracowniczek RSW „Prasa” — Bożeną Marecką.

— Pani Bożeno, od kiedy związała się pani na dobre i na złe z „Prasą”?

— W 1947 roku przyjechałam z Tomaszowa Mazowieckiego do Poznania i podjęłam pracę w redakcji „Głosu”. W 1956 roku przesłam do „Tygodnika Zachodniego”, a po jego likwidacji znów znalazłam się w „Głosie”.

— A więc pracuje pani nieprzerwanie od 25 lat w RSW „Prasa” licząc sobie... tyle samo lat. Mamy zatem okazję obchodzić w redakcji dwa srebrne jubileusze. Wracając do tego co pani mówiła: czy Tomaszów to pani rodzinne miasto? Zawsze myślałam, że Poznań...

— Nie pomylił się pan. Do Tomaszowa zostałam wysiedlona wraz z rodzicami w 1940 roku. Potem było jeszcze gorzej: wywiezienie do Rzeszy, przymusowe roboty w fabrykach amunicji, ucieczka w 1944 roku do Polski i ukrywanie się przed hitlerowcami.

— Znam takich, którzy przeżyli znacznie mniej, ale ich wspomnienia okupacyjne to nie małe scenariusze filmowe. Pani natomiast — jak zawsze — jest zwiewia i rzeczowa. Porozmawiajmy zatem w tym stylu o najważniejszych zmianach w 25-lecie RSW „Prasa”...

— Zmieniali się redaktorzy naczelni...

— Znam bardziej bezpieczne tematy...

— Przecież pan lubi drażliwą tematykę.

— Tylko w granicach dopuszczalnego ryzyka. Mówmy o innych zmianach...

— Z pewnością warunki, w których pracujemy nie są komfortowe, ale przecież bez porównania lepsze niż np. 15 lat temu. Najtrudniejsze były oczywiście początki, kiedy redakcja „Głosu” mieściła się w ciasnych pomieszczeniach m.in. przy ul. Wyspiańskiego. Wypożyczenie było prymitywne, czas pracy nieunormowany, a jeśli chodzi o zdobywanie kwalifikacji zawodowych to można było liczyć tylko na siebie samego. Pamiętam, że z hali maszyn przeszedłam do obsługi dalekopisów, czego sama się nauczyłam.

— Bez zmian pozostało jedno: pośpiech...

— Chyba zawsze będzie na to skazany każdy, kto pracuje w dziennikarstwie. Oczywiście



Bożena Marecka: „...Oczywiście bywają dni spokojniejsze, w których bez większych zakłóceń mogę wykonywać swoje obowiązki...”

bywają dni spokojniejsze, w których bez większych zakłóceń mogę kolejno wykonywać swoje obowiązki: załatwiać korespondencję, robić rozliczenia finansowe, wypisywać dokumentację urlopową, obsługiwać dalekopis. Często jednak jest tak, że przerywam kłóse z tych zajęć, bo właśnie trzeba wysłać do drukarni bardzo pilne materiały, ale już dzwoni telefon i już dziennikarz przychodzi z pytaniem czy jest wolny służbowy samochód. W takich chwilach trudno się nie zżymać.

— Nie zauważyłam, by pani się kiedykolwiek zżymała. Zawsze uśmiech jest pani...

— Dzisiaj nie jest 8 marca. Ale już na serio: moja praca jest nerwowa, jednakże toczy się w miłej, serdecznej atmosferze. Z dłuższych urlopów zawsze z radością wracam więc do redakcji. Teraz czuję się już trochę zmęczona i coraz częściej myślę o emeryturze.

— Życzę pani, by doszło do tego... jak najpóźniej. A teraz chciałbym usłyszeć o pani pracy społecznej i o pani odznaczeniach...

— W związkach zawodowych działałam 22 lata, przy czym 18 lat pełniłam funkcję sekretarza i członka prezydium naszej Rady Zakładowej. Moje odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi, Medal X-lecia i Honorowa Odznaka Miasta Poznania.

— Dziękuję. Już nie przeszkadza.

Rozmawiał: MICHAŁ ŁUCZAK

Bywa czasem tak, że chcąc właściwie ocenić książkę jakiegoś autora warto po czekać do ukazania się jego następnej książki. I dopiero ich zestawienie ukazuje związki, których pierwotnie nie sposób dostrzec.

Taki przypadek ma zastosowanie w odniesieniu do dwu ostatnich powieści Witolda Zegalskiego. Ale w tym miejscu nieodrozwina jest stosowna dygresja przypominająca.

Oto Witold Zegalski swoje pierwsze zbiory prozy poświęcił tematyce fantastyczno-naukowej, futurologicznej; taki charakter miała jego powieść „Krater czarnego snu” (Wydawnictwo Poznańskie 1960) oraz zbiór w w. „Wyspa Petersena” (Nasza Księgarnia 1968).

Były to zatem książki, które poddawały fantazjotwórczości zabiegowi wiedzy nabytej z lektury, w odosobnionej pracowni pisarskiej.

Na identycznej zasadzie Zegalski stworzył powieść „Zwykłe lato”, w której całą swą wiedzę o współczesnej rzeczywistości wyprowadził z lektury gazet, pamiętników i beletrystyki. A watek fabularny przykroło do wymogów przygodowo-dydaktyzującej powieści dla roczników już nie dziecięcych, ale i jeszcze nie młodzieżowych.

Istotną rolę spełniała tu wreszcie ta, co stało się niebawem u podstaw budowy kolejnej powieści Zegalskiego, „Alertu” — tu przyszedł, mianowicie sposób na przetrwanie spędzenia wakacji. Tu była różnica, że w „Zwykłym lecie” autor po traktował relację fabularną se-

Zwykłe i niezwykłe lato

rio, z powagą, natomiast „Alertu” przyszedł, mianowicie sposób na przetrwanie spędzenia wakacji. Tu była różnica, że w „Zwykłym lecie” autor po traktował relację fabularną se-

rio, z powagą, natomiast „Alertu” przyszedł, mianowicie sposób na przetrwanie spędzenia wakacji. Tu była różnica, że w „Zwykłym lecie” autor po traktował relację fabularną se-

rio, z powagą, natomiast „Alertu” przyszedł, mianowicie sposób na przetrwanie spędzenia wakacji. Tu była różnica, że w „Zwykłym lecie” autor po traktował relację fabularną se-

rio, z powagą, natomiast „Alertu” przyszedł, mianowicie sposób na przetrwanie spędzenia wakacji. Tu była różnica, że w „Zwykłym lecie” autor po traktował relację fabularną se-

rio, z powagą, natomiast „Alertu” przyszedł, mianowicie sposób na przetrwanie spędzenia wakacji. Tu była różnica, że w „Zwykłym lecie” autor po traktował relację fabularną se-

Rzecz główna — solidna robota

Dokończenie ze str. 3

normalnych zasadach, to już po ubiegłorocznym zadbanu plony powinny być jako takie. Te 8 hektarów podzielił pomiędzy żyto, pszenicę, jęczmień, ziemniaki. To, że w zeszłym roku dostałem tę ziemię z Państwowego Funduszu Ziemi i nie musiałem płacić podatku było mi bardzo na rękę. Pannie, u mnie w rodzinie każdy groź się liczy. Ja chociaż już niemłody dopiero startuję jako rolnik. Jestem tu w Spławiu dopiero 5 lat. Poprzednio pracowałem jako magazynier cukrowni w Kielczewie. Gdy przyszedłem tutaj miałem 7 tysięcy na książeczce PKO i... czworo dzieci. Na początku było bardzo trudno, ale teraz już po mału jakoś staje na nogach. Na razie mieszkam w dzierżawionym domu. Chcę go kupić w tym roku. Dostałem już 160 tysięcy zł pożyczki. 5 lat temu byłem „goły”, a teraz mam 80 świń, 10 byków, 2 wozy konne, ciągnik, kosiarkę i przyczepę.

Zegnamy Zawartowskiego oraz agronoma gromadzkiego Mariana Walenciaka, który towarzyszył nam w rozmowie i razem z sekretarzem Michałakiem udajemy się do miejscowej spółdzielni, a następnie do Kokorzyna.

Spółdzielnia w Spławiu i Kokorzynie mają pewne cechy wspólne. Po prostu dobra praca no i oczywiście przyzwoite wyniki. W Spławiu zespół analizujący pracę spółdzielni podpowiedział zmianę struktury zasiewów. Zamiast żyta zaproponowano pszenicę i jęczmień. W ciągu dwóch lat plon 4 ziół wzrósł z 28 do 35,5 q/ha. W spółdzielni wybudowano też dom socjalny i rozpoczęto budowę wodociągów. W ramach akcji 20 miliardów rolnicy wyprodukują tu co najmniej 5 ton wieprzowiny więcej.

Spółdzielcy w Kokorzynie zapewniają, że stać ich na wyprodukowanie ponadplanowo 12 ton mięsa. W zeszłym roku na ich dodatkową produkcję złożyły się: 1,5 tony mięsa i 8 tys. litrów mleka. W Kokorzynie postanowiono się specjalizować w produkcji bydła (sugestia zespołu specjalistów). Dwa lata temu było w spółdzielni ponad 160 krów, a obecnie już 308 (w przyszłym roku będzie 360). W hodowli bydła zamierzają spółdzielcy

wykorzystywać łąki (80 ha) i pastwiska (35 ha), które dotychczas nie były należycie zadbane. Bydło jest tutaj najważniejsze, ale zioła też nie zle plonują. W ubiegłym roku plony 4 ziół z ha osiągnęły wartość 30,2 q czyli o 4 q więcej niż w roku 1970.

Ostatnim etapem naszej podróży jest Spółdzielnia w Chełkowie. O tej spółdzielni dowiedziałem się już wcześniej, że w ciągu kilku lat przeszła bardzo korzystną metamorfozę. W 1967 r. nim przyjechał do Chełkowa obecny przewodniczący spółdzielni Antoni Bresiński, gospodarowano na 231 ha, zbiór 4 ziół był mizerny (20 q/ha), niewiele też było krów (37 sztuk) i trzody chlewnej (105 sztuk). Obecnie Chełkowo gospodaruje na 460 ha ziemi, zbiory 4 ziół osiągają 35,5 q/ha, jest w spółdzielni 368 sztuk bydła (3 200 litrów mleka od krowy), 182 świnie i 600 owiec. Chełkowo wchłonęło małą spółdzielnię z Widziszewa i ziemię z podupadłych gospodarstw z Karmina. Wiele to zrobiono sposobem gospodarczym. Stare stodoły zaadaptowano na owczarnie czy wypalnię cielat, adaptowano też stary budynek na całkiem znośną oborę dla 100 krów. W tym roku spółdzielcy otrzymają bu-

dyniek mieszkalny dla 4 rodzin, z ciepłą wodą, łazienkami itp. Co roku będzie przybywał jeden taki dom mieszkalny. Przewodniczący Bresiński ma ciągle nowe pomysły:

— Ostatnio zakupiliśmy 8 losów i daliśmy za darmo rolnikom. Muszą oni nam jednak wyprodukować 8 prosiąt. Każde prosię „ponadplanowe” kupujemy od tych rolników po cenie rynkowej. Rolnicy bardzo chętnie przystali na taką współpracę. Nasze ostatnie zamierzenia: w starych piwnicach uruchamiamy pieczarkarnię, kobiety zaczynają hodować fasolkę „Piękny Jas”.

Z Chełkowa wracamy już do Kościana. W drodze sekretarz Michałczak mówi jeszcze o zobowiązaniach kościańskich rolników, w odpowiedzi na apel „20 miliardów”. Jest tego sporo. Notuje: Produkcja ponadplanowa spółdzielni osiągnęła wartość 7,6 mln. zł, a rolników indywidualnych 17,5 mln. zł. Gdyby to przełożyć na kilogramy i litry, to złoży się na nie m.in. 499 tys. litrów mleka, 116 ton żywego wołowego i 464 tony wieprzowiny, 16 tys. sztuk kaczek, 390 ton zboża itp.

Dobry był rok ubiegły — mówi kościański rolnik — ale bieżący nie powinien być gorszy. Ten ubiegły — 1971 — wy daje mi się być jednak ważniejszy, bo wtedy właśnie zrodziło się szereg dzisiaj kontynuowanych inicjatyw.

MAREK PRZYBYLSKI

Berlińskie konfrontacje

Dokończenie ze str. 3

Strasse. Na polonica trafia się w mieście co krok. Istnieje tu szkoła imienia Karola Świerczewskiego. W najelegantszym lokalu rozrywkowym — „Lindencorso” grywa polski zespół muzyczny. Księgarnie oferują dość liczne przekłady z polskiej prozy i niektóre nasze wydawnictwa albumowe, a w niejednym sklepie łatwo dostrzec towary pochodzące z naszego kraju.

Za tydzień, w śródmieściu stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej nastąpi odsłonięcie pomnika, którego wzniesienie właśnie w Berlinie ma znaczenie symbolu. Oto na zboczu wzgórza Parku Friedrichshain stoi już monument, upamiętniający współdziałanie żołnierzy polskich, niemieckich antyfaszystów i żołnierzy radzieckich.

Klamra czasu, licząca 27 lat, zdaje się spinać te dwa wydarzenia: berliński, radziecko-polski szturm, przypiętostawiający koniec hitlerowskich Niemiec — i kolejną berlińską manifestację gotowości współdziałania i przyjaźni nowych Niemiec z Polską, tym razem znajdującą wyraz w formule nowo wzniesionego pomnika.

NRD wniosła historyczny wkład w ukształtowanie i w urzeczywistnienie nowego modelu stosunków między Polakami a Niemcami — powiedział niedawno, z okazji swoich berlińskich rozmów, Stefan Olszowski.

Minister spraw zagranicznych zawarł w krótkiej, oficjalnej formule to, co dziennikarz, przemierzający Berlin od Brandenburskiej Bramy po lotnisko Schoenefeld chciałby przekazać czytelnikom od siebie, z pomocą spostrzeżeń i refleksji.

WIESŁAW PORZYCKI

rowieśników, anachroniczna stylizacja literacka przegrywa w konfrontacji z pragmatyką życiowej użyteczności, nie przeto dziwne, że najadłszy się wstydu załośni Komanczowie zapragnęli także bawić się dalej w bardziej użytecznie współczesnie gry i zmienili nazwę swego zastępu na „Poszukiwacz”.

Wszelkie atuty przypadały bowiem z autorskiego wyroku „Wynalazcom”, akcję „Alertu” przyporządkował więc zabiegowi dydaktyzującemu różne odmiany improwizacji i niedbalstwa oraz ekspozycji okoliczności służących wyrastaniu młodych bohaterów z krótkich porciat. W należytą proporcji uwzględnił za tem także starania swoich bohaterów o przypodobanie się druhom z obozu dziewięcącego i stosowne pouczenie wychowawcze, których surowym egzaminatorem jest w powieści komentator obozu, profesor fizyki Smiglak — Faja.

Zaletą wszakże „Alertu” jest to, że traktuje historię wakacyjnego obozu uczniowskiego z humorem, więcej — celem czyni takie aranżowanie zdarzeń, aby wzbudzały one nie tylko zaciekawienie, lecz także dostarczały okazji do pogodnej rozrywki, uczyły poprzez zabawę.

FELIKS FORNALCZYK

Witold Zegalski: „Zwykłe lato”, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wrocław 1971, s. 133, 3 nrb.; „Alertu” przyszedł, mianowicie sposób na przetrwanie spędzenia wakacji. Tu była różnica, że w „Zwykłym lecie” autor po traktował relację fabularną se-

KSIĄŻKA

rodzaju wyobrażeń i postaw, gdy by był wykipił tego rodzaju koncepty „zwykłego lata”, ale nie — nic z tych rzeczy do powieści się nie przedostało. Albo prawie nie.

Witold Zegalski zaznaczył więc tylko w „Zwykłym lecie” pewne aspiracje cywilizacyjne młodzieży wiejskiej, poubolewał co nieco nad dolą urodziwych wiejskich dziewcząt, którym grozi staropanieństwo — i zakwestionował wyzbyte głębszych racji wędrowanie autostopem.

Nie wniosły te spostrzeżenia czegoś nowego do rozpoznania problemów życia współczesnej młodej generacji, trudno przeto było uznać „Zwykłe lato” za trwałe osiągnięcie pisarskie.

W „Alertu” Zegalski skonfrontował dwa zastępy harcerskie, zastęp „Czerwonych Skór” i „Wynalazców”, tzn. dwa odmienne style młodzieżowej zabawy, w której wszystkie pożądane z punktu widzenia dzisiejszej pedagogiki atuty przydał „Wynalazcom”, aczkolwiek życziwym sentymentem obdarzył nade wszystko chłopaków stylizujących swe gry obozowe na czerwonoskórych Komanczów.

Alte tego typu przeistoczenie nie znajduje już uznania ogółu

RECEPTA CZY WYCZYN — Redakcja „Fundamentów” zorganizowała spotkanie dyskusyjne z przedstawicielami budowniczych konińskiej Walcowni Blach i Taśm Aluminowych. Budowa ta jest przykładem możliwości skracania inwestycji.

„Dzięki zobowiązaniom załogi cały obiekt przekazany zostanie do wstępnej eksploatacji już 22 lipca br. zamiast — jak pierwotnie planowano 31 grudnia br. W Koninie pomyślano nie tylko o skróceniu cyklu budowy, ale również o przyspieszeniu okresu dochodzenia o obiektu do pełnej, projektowanej mocy produkcyjnej. Już w okresie rozruchu — 40 dni przed terminem — wywalowano pierwszą aluminową blachę.

Podczas spotkania dyskusyjnego budowniczowie mieli odpowiedzieć na pytanie: czy po dotrzymaniu zobowiązania i przekazaniu inwestycji o pół roku wcześniej, są zdania, że dla tego rodzaju obiektu tak skrócony cykl realizacji jest typowy, możliwy do powtórzenia. Dyskutowali z tym nad różnymi sprawami, jednak ich odpowiedź nie mogła być jednoznaczna. Redakcja „Fundamentów” tak podsumowuje wyniki tej dyskusji:

„A więc Konin nie jest receptą, ale kolejnym przykładem swobodnego wyczynu. Można i należy mieć wiele uczucia dla wysiłku i zaangażowania ludzi realizujących te budowę, ale — wydaje się — nie można się cieszyć z takiego sposobu pracy. Z tego bowiem, co mówi w Koninie nasi rozmówcy, wynika, że z technicznego punktu widzenia możliwe są i krótsze cykle inwestycyjne, i mniej męcząca praca na budowie. Pod warunkiem jednak, że wreszcie przerwana zostanie magiczna bariera biurokracji. Bo czym innym można tłumaczyć ciągle nie rozwiązane sprawy trybu zamówień materiałów (zwłaszcza instalacyjnych, stali czy różnego rodzaju armatury) dostaw maszyn i urządzeń oraz stworzenia odpowiednich warunków do prowadzenia pracy kilkudziesięciu? To wszystko wydaje się tak oczywiste i jednoznaczne, że dziwi, iż stanowi jeszcze jakiś problem. Przecież wiadomo, kiedy okazuje się, że sprawy te ciągle jeszcze pozostawiane są do rozwiązania samym przedsiębiorstwom. Niewątpliwie mogą one bardzo wiele. Nie rozwiązała jednak problemów generalnych.”

PRZEGŁĄDAMY PRASĘ

RSW „PRASA” — W tych dniach mija 25 lat działalności Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” — największego wydawcy prasy w Polsce. O jej historii, rozwoju i dniu dzisiejszym pisze na łamach „Życia Literackiego” Ryszard Ślawiński, m. in. stwierdzając:

„Według danych Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej w 1970 ukazywało się w Polsce 1958 tytułów, w tym 55 dzienników i 1903 czasopisma, w jednorazowym nakładzie ok. 32.125 tys. egzemplarzy. W ubiegłym roku z ogólnej liczby tytułów wydawanych w naszym kraju, na pisma RSW „Prasa” przypadało ponad 9 proc. lecz udział ich w jednorazowych nakładach prasy polskiej sięgał prawie 60 proc. (w dziennikach ponad 91, w czasopiśmie ponad 48). Z 97 egzemplarzy gazet i czasopism przy padających na 1 mieszkańca — 83 egzemplarze stanowią pisma RSW „Prasa”. Wynika z tego wyraźnie, że największym wydawnictwem prasowym w Polsce jest Robotnicza Spółdzielnia „Prasa”.

Autor stwierdza, że od momentu podjęcia uchwały VI Zjazdu partii, która zalecała pilne rozwiązanie w najbliższych latach problemów rozbudowy bazy poligraficznej, przemysłu papierniczego i wyposażenia w nowy sprzęt techniczny zespołów redakcyjnych — można już odnotować szereg dokonań w tym zakresie.

RADIO UMIERA? — W kolejnym artykule z cyklu „Raport o stanie kultury” — tygodnik „Kultura” drukuje wywiad z dyrektorem programowym Polskiego Radia Stanisławem Stampfem. Rozmowa zaprzecza postawionemu w tytule tego wywiadu pytaniu „Czy radio umiera?”. Stwierdza, że audytoryum radiowe nie maleje, lecz się powiększa.

Wprawdzie oficjalne statystyki stwierdzają, że w Polsce mamy 5.712 tys. odbiorników i z tej ogólnej liczby notuje się pewne ubytki. Jednak obliczenia te opierają się na ewidencji zarejestrowanych i opłacanych abonentów. Nie znamy natomiast liczby radioaparatów nie podlegających opłatom, bo

dotychczas nie rejestruje się tranzystorów i nie znamy liczby aparatów zainstalowanych w samochodach. A właśnie tranzystory i aparaty w samochodach, to — stwierdza rozmówca — druga młodość radia. Ośrodek Badania Opinii Publicznej szacuje liczbę tych radioodbiorników w Polsce na około 12 mln aparatów. Nie ma więc ubytku, lecz jest rzeczywisty wzrost liczby odbiorników. Przed radem stoją nowe jakościowe zadania, jego program kształtuje się na nowo pod naciskiem telewizji, co w rezultacie prowadzi do zjawiska odzyskiwania słuchaczy. Ponadto nadchodzi nowa epoka — gotowych kasiet zawierających muzykę, film, oświatę, literaturę i rozrywkę.

Już dzisiaj więc zadaniem radia (także telewizji) jest przygotowanie słuchacza i widza do tego w taki sposób, by obudzić w nim zainteresowania, zamiłowania i potrzeby, ażeby sięgał do kasety po takie programy, które będą najwartościowsze.

ZMIANY W „PERSPEKTYWACH” — W najnowszym wydaniu tygodnika „Perspektywy” czytelnik dostrzeże pewne zmiany, które są — jak pisze Lesław Tokarski w artykule „Trzeci rok „Perspektyw” — kontynuacją stopniowej ewolucji zapewne już wcześniej dostrzeżonej przez czytelników. Autor pisze następująco:

„Uważamy — najogólniej rzecz biorąc — że większy nacisk powinien być położony na eliminowanie przypadkowości w doborze tematów, dbałość o szybką reakcję na fakty i wydarzenia, na pogłębienie, co nie znaczy rozwielkane — ukazywanie przyczyn, wzajemnych związków oraz skutków zjawisk i wreszcie na atrakcyjne podawanie tego”.

Począwszy od bieżącego wydania — czytelnik „Perspektyw” znajdzie materiały uporządkowane według działów: listy, perspektywy tygodnia, Polska, świat, nauka, kultura, magazyn, sport i turystyka, historia. W tymże wydaniu „Perspektywy” ogłaszają wielki konkurs pt. „Nasi południowi sąsiedzi” dający czytelnikowi sposobność sprawdzenia wiedzy o Czechostowacji a ponadto możliwość wygrania jednej z ponad 50 nagród, w tym dwóch indywidualnych 7-dniowych wyjazdów do CSRS.

LEKTOR

POŁKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Marks, Engels, Lenin — „O polityce”. PWN, str. 459, zł. 44.

„Historia doktryn politycznych — Materiały źródłowe”. Wyboru dokonał A. Reiss, R. Ryszka, A. Szczepiński, PWN, str. 486, zł. 42.

Mieczysław Błusztajn — „Bazy a imperium”. KiW, str. 274, zł. 15.

LITERATURA PIĘKNA

Bogumił Rajnow — „Moja nieznamość”. PIW, str. 290, zł. 18.

Marta Traba — „Słoneczne labirynty”. Czyt., str. 187, zł. 10.

Violette Leduc — „Dama z listkiem”. WL, str. 91, zł. 10.

Andrzej Kijowski — „Grenadier — Król”. Czyt., str. 157, zł. 15.

Eugenia Kobylińska-Masiejewska — „Kłopoty z prababką”. WM, str. 270, zł. 20.

NAUKA

„Studia z dziejów ruchu ludowego 1971”. LSW, str. 302, zł. 60.

Jan Gwiazdomorski — „Prawo spadkowe w zarysie”. PWN, str. 349, zł. 45.

Andrzej Ajnenkiel — „Spór o model parlamentaryzmu polskiego do roku 1926”. KiW, str. 445, zł. 70.

PRZEWODNIKI

„Tatry Wyższe. Przewodnik taternicki. Część XV”. SiT, str. 212, zł. 20.

PUBLICYSTYKA

Jerzy Ambroziewicz — „Ofensywa”. Iskry, str. 106, zł. 4.

INNE

Marek Piątkowski — „Rady ubezpieczeń społecznych w zakładach pracy”. IW CRZZ, str. 118, zł. 8.

Tadeusz Wróbel — „Prądnie zwiększonej częstotliwości”. MON, str. 135, zł. 13.

Marian Młynarski — „Nasze gady”. PZWS, str. 177, zł. 16.

W serii „Fizjologia i higiena pracy” ukazały się: Zofia Ratajczak „Układ człowieka — maszyna a postępy techniczny”, Leopolda Miernieckiego „Promieniowanie elektro-magnetyczne wielkiej częstotliwości”, Edwarda Ziobro „Praca w środowisku wysokich temperatur” i Ignacego Barana „Racjonalne oświetlenie pomieszczeń pracy”, wszystkie wydane przez Instytut Wydawniczy CRZZ po 8 zł tomik.

Praca Nauka

Cukiernik — czeladnik potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12489g.

Przyjmę 2-3 malarzy sztyldowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12982g.

Gospodyn lub małżeństwo, na małe gospodarstwo, potrzebni. Głogowska 36 m. 21. 13006g

Robotnik na gospodarstwo. Ruszkowo 17, pow. Środa. 13005g

Dochodząca do dziecka — potrzebna. Tel. 519-66. 13158g

Pracownicę wykwalifikowaną do szklarni (goździki), przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13215g.

Pilnie poszukiwana gospośka do rodziny 3-osobowej bez dzieci (Rataje). Najcenniejszy emerytka. Zgłoszenia: Marchlewskiego 42 m. 8. 13222g

Potrzebna chałupniczka do szycia lekkiej odzieży damskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12496g

Lakiernia samochodów — przyjmie młodego czeladnika. Zgłoszenia: Poznań, Ostrowska 143. 12623g

Gospośkę na probostwo do 1 osoby, 25 km od Poznania, zaangażuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12763g.

Ucznia w zawodzie elektromechanicznym i elektrosamochodowym, przyjmę. Byczyńska 1a. 12792g

BOGATEGO ZAKUPU TKANIN BAWELNIANYCH

O NOWOCZESNYM WZORNICTWIE I ŻYWYCH, PODNOSZĄCYCH URODĘ KOLORACH DOKONASZ W SKLEPACH MHD:

- nr 1, ul. Dąbrowskiego 49
- nr 5, ul. Dzierżyńskiego 94
- nr 16, ul. Głogowska 58
- nr 25, Stary Rynek 95
- nr 30, ul. Jaworowa 9 (Dębica)
- nr 7, ul. Głogowska 43
- nr 8, ul. Czerwonej Armii 27
- nr 43, ul. Kraszewskiego 17

SZCZEGÓLNEJ UWADZE POLECAMY:

- sukienkowe drukowane — w cenie od 15—50 zł
- sukienkowe kolorowo tkane — w cenie od 40—60 zł
- sukienkowe malimo - drukowane — w cenie od 23—35 zł

PONADTO PROPONUJEMY:

- prześcieradło - poszwowe białe — w cenie od 14—50 zł
- obrusowe zakardowe białe — w cenie od 30—50 zł
- flanely drukowane koszulowe i bieliźniane — w cenie od 18—30 zł
- ręczniki frotte produkcji krajowej i z importu — w cenie od 28,50—40 zł

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe w Poznaniu M4035

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka nr 2/6 — przyjmie zaraz:

— ELEKTROMONTERÓW i POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW do prac na budowach w Poznaniu i terenie.

— OPERATORA na „Białoruś” z uprawnieniami, — ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — V piętro, pokój nr 528. K3512

Poznańskie Przedsiębiorstwo Usług Drzewnych i Skłarskich w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3 — zatrudni zaraz:

— 12 STOLARZY, — 1 PARKIECIARZA.

Zgłoszenia przyjmuje komórka spraw osobowych pod w. wym. adresem. K3515

Przedsiębiorstwo budowlane w Poznaniu, przyjmie natychmiast: EKONOMISTÓW, na następujące stanowiska:

— INSPEKTORA d/s socjalnych — INSPEKTORA d/s szkolenia zawodowego — KIEROWNIKA hotelu robotniczego.

Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K3549.

Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomaz” we Wronkach — zatrudni:

— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW w Biurze Konstrukcyjnym i Dziale Technologicznym — na stanowiskach konstruktorów i technologów, oraz — TOKARZY i FREZERÓW — na Wydziale Obróbki Mechanicznej.

Zakład posiada hotel robotniczy.

Warunki pracy i płacy oraz sprawy mieszkaniowe do omówienia w zakładzie, tel. 231, wewnętrzny 13. 80-W2

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

— MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania, — MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnej, — SPAWACZY autogenicznych, — ELEKTROMONTERÓW.

Pracownikom zamiejscowym przysługuje poza wynagrodzeniem akordowym, dodatek za rozłąkę w wysokości 18 zł dziennie. Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 472-61, dojazd autobusem nr 68 do ronda przy ul. Lutyckiej.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku niepodjęcia pracy. W4119

Sanatorium Kolejowe w Chodzieży — zatrudni zaraz OGRÓDNIKA z kwalifikacjami i stażem pracy.

Wynagrodzenie i świadczenia pracowników PKP. Zgłoszenia z życiorysem, odpisem dyplomu, zaświadczeniem i opinią z pracy należy nadsyłać do Zarządu Sanatorium. W4041

Polskie Zakłady Papy w Pile — zatrudnią KIEROWNIKA KONTROLI JAKOŚCI — wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 4-letnia praktyka na danym stanowisku lub średnie wykształcenie i 7-letnia praktyka na danym stanowisku.

Warunki pracy i płacy oraz ewentualnego przydziału mieszkania spółdzielczego w roku 1972, do omówienia na miejscu.

Oferty należy składać w Dziale Kadr Polskich Zakładów Papy w Pile, ul. Boh. Stalingradu nr 66. W4033

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż”, Poznań, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

— ST. INSPEKTORA d. s. elektrycznego przetwarzania danych — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub techniczne plus kurs specjalistyczny.

— OPERATORA na podnośnik PHM-220, — SLUSARZY z uprawnieniami spawalniczymi, — FREZERA, — ELEKTROMONTERÓW oraz POMOCNIKÓW elektrycznych — do pracy na budowach w Poznaniu i w terenie.

— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Informację udzieli Dział Zatrudnienia PRE „Elektromontaż” — Poznań, ul. Wieruszowska 12/16, pokój 44, telefon 67-20-51, wewn. 122. K4286

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Poznaniu, ul. Garbary 101/111 — zatrudni zaraz:

— KIEROWNIKA Działu Inwestycji z wykształceniem wyższym i praktyką;

— KIEROWNIKA Działu Technicznego — wykształcenie wyższe mechaniczne wzgl. energetyczne i praktyką;

— STARSZEGO INSPEKTORA TECHNICZNEGO d/s kapitalnych remontów — wykształcenie wyższe i praktyką;

— INSPEKTORA d/s szkolenia zawodowego z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką;

— INSPEKTORA KADR — wykształcenie średnie i praktyką;

— TECHNIKA z wykształceniem średnim budowlanym względnie mechanicznym;

— ST. EKONOMISTĘ do obrotu towarowego z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką;

— PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do produkcji i na przyuczenie;

— STRAZNIKÓW - REWIDENTÓW.

Poza tym poszukuje się dla Zakładów Mięsnych w Kole w budowie:

— INSPEKTORA robót budowlanych z uprawnieniami, wykształceniem wyższym i praktyką;

— GŁÓWNEGO INŻYNIERA z wykształceniem wyższym, mechanicznym wzgl. energetycznym.

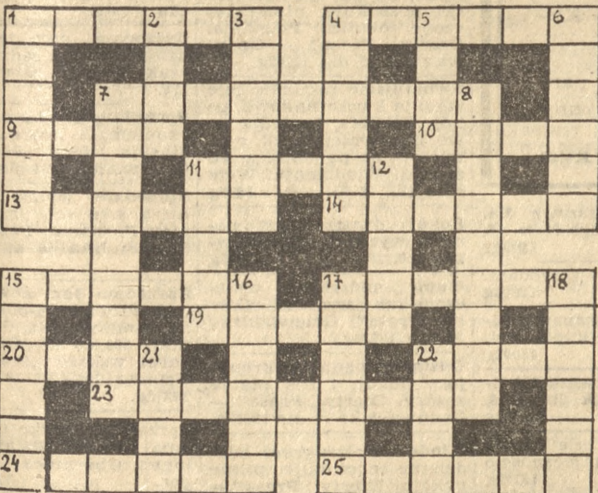
W Kole zagwarantowane mieszkanie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w WPPM. w Poznaniu. K4100

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 108 (8770) 7/8 V 1972

KRZYŻÓWKA NR 18



Pozłomo: 1. letni dach nad głową, 4. skutek dziurawego dachu, 7. fotografia, portret, 9. rzymski Eros, 10. bóg starożytnych Teb, 11. współbrzmienie połączenie kilku dźwięków, 13. krądownik, który rozpoczął rewolucję, 14. zwierzynek niebieski, 15. futerkowy grzyzoń amerykański, 17. kwiat ogrodu o silnym zapachu, 19. najlepszy gatunek, 20. tytuł muzycznych dostojników państwowych, 22. przyrząd do nadawania kierunku jazdy, 23. roznościel gazet lub książek, 24. grupa wysp na Atlantyku, 25. zona Rembrandta.

Pionowo: 1. stan w USA, 2. rosyjskie imię męskie, 3. rosyjski wojazd trzykonny, 4. miasto w poł. łódzkiej, 5. handlowa wartość towaru, 6. miasteczko blisko Poznania, wbrew nazwie nie kurami słynie, 7. tramp, turysta, 8. w starożytności, budowla przeznaczona na widowiska, 11. cenny gobelin, 12. pracownik portowy, 15. rybia kończyzna, 16. mieszkaniec Myszynieckiej Puszczy, 17. cónięcie się, 18. część świata, 21. wzdłuż drogi, 22. istota, treser.

Pomiedzy Czytelników, którzy do dnia 12 maja br. nadesła poprawne rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dodać: Krzyżówka nr 18.

Rozwiązanie krzyżówki PZU z dnia 23/24. 4. 1972 r.

Pozłomo: dostojnik, strus, ubezpieczenie, kra, niet, ośmio, ciecz, wraze, indet, boki, składka, rak, polisa, włamana, piaskownia, Alpy.

Pionowo: dwuznacznik, szeherezada, ospa, niebo, krzem,

Santor, rzekotka, świadczenia, szalas, rąb, Oran, klawo, akwen, krata, loki, kiks, rata, klep. Hasło: Ubezpiecz siebie i swoje mienie.

W wyniku losowania bony towarowe, ufundowane przez PZU otrzymują następujące osoby:

1. Bon wartości 500,— zł — B. Jezierska — Poznań Os. Piastowskie 61 m. 80.

2. Bon towarowy wartości 300,— zł — E. Dębska, Poznań, ul. Plekary 19 m. 2.

3. Bon wartości 200,— zł — Jan Krzemkowski — Poznań, ul. Hetmańska 31 m. 7 oraz 10 bonów po 50 zł: Radosław Michałowski Poznań, ul. Inżynierska 1b m. 8 Kazimierz Wyszyński — Poznań, ul. Lo dowa 41a m. 2, Janina Małucha — Leszno, ul. Sikorskiego 14 m. 12, Stanisława Błaszak — Kostrzyn Wlkp.

ul. Mickiewicza 6 m. 2, Helena Miedzińska — Poznań ul. Dzierżyńskiego 7 m. 15, Irene Marciniak — Poznań, ul. Szamarskiego 85 m. 1, Ada Raszkwiał — Wolsztyn,

ul. Armii Czerwonej 41, Ryszard Dembiński — Poznań 6, WSOSK „a”, Marek Chłosek — Poznań, ul. Dąbrowskiego 36, m. 14, Kazimierz Tyrala, — Ostrow Wlkp. ul. Świerczewskiego 41 m. 6.

Czytelnicy z Poznania mogą odbierać nagrody w PZU Po znań pl. Młodej Gwardii 8 pokój 125, w godz. od 12 do 14 od dnia 8 maja br. Zamiejscowym nagrody zostaną przesłane poprzez Inspektoraty Powiatowe PZU.

Pracownicy do izukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45 — zatrudni zaraz: — KIEROWNIK Działu inwestycji i GŁÓWNEGO MECHANIKA — wymagane wykształcenie wyższe, średnie i praktyka w zakresie remontów — budowlanych; — ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA Działu inwestycji i GŁÓWNEGO MECHANIKA — wymagane wykształcenie wyższe, średnie i praktyka w zakresie budowlano-remontowym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Poznań, ul. Przemysłowa 45, K3787

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17 — zatrudni na czas trwania MTP oraz na sezon letni w Kiekrzu — 20 POMOCY KUCHENNYCH. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — pokój nr 19, K4280

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ul. Wilczak 45/7 — zatrudni zaraz: — MONTERA wodno-kan., — RENTOWA ZAKŁADOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim oraz praktyką w księgowości lub rachunkowości. Pożądana znajomość zagadnień budowlanych, — KIEROWNIKA Działu Księgowości — j. w., — ŚLUSARZA z uprawnieniami spawalniczymi. K4149

Poznańska Wytwórnia Produktów Spożywczych PT, Poznań, ul. Wolczyńska 46/48 — zatrudni zaraz: — GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wykształcenie wyższe ekonomiczne, średnie ekonomiczne z kilkuletnią praktyką na tym stanowisku. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Przedsiębiorstwa — ul. Wolczyńska. Informacje telefoniczne — 67-00-71, wewn. 27. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. K4277

Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych, Poznań, ul. Dzierżyńskiego nr 181 — zatrudni niezwłocznie: 1. STARSZEGO TECHNOLOGA d/s dokumentacji i dostaw w sekcji inwestycji — wymagane wykształcenie średnie techniczne — mechaniczne plus praktyka w inwestycjach; 2. KIEROWNIKA Działu Zatrudnienia i Płac — z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub prawniczym oraz praktyką na stanowisku kierowniczym w służbie ekonomicznej; 3. DWÓCH TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowisko mistrza w Dziale Głównego Mechanika — wymagana praktyka; 4. TECHNOLOGA do Działu Technologicznego — z wykształceniem wyższym mechanicznym lub średnim mechanicznym plus praktyka; 5. SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO z uprawnieniami i praktyką do prac w produkcji urządzeń nietypowych — wymagane wykształcenie zawodowe; 6. ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO z praktyką. Warunki wynagrodzenia do omówienia w Dziale Osobowym — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 181. K4236

Biuro Projektów Przemysłu Oku i Instalacji Budowlanych w Poznaniu — zatrudni: — STARSZEGO PROJEKTANTA (kierownika) do zespołu postępu techniczno-ekonomicznego — wymagania: inż. budowlany plus uprawnienia budowlane, znajomość zagadnień projektowania i realizacji inwestycji przemysłowych. Praktyka w projektowaniu 5-7 lat; — WERYFIKATORA do zespołu sprawdzającego — wymagania: inż. budowlany plus uprawnienia budowlane w specjalności budowy dróg wewnętrznych i placów. zatrudnienie w wymiarze pół etatu; — INTRIGATORA do pracowni wykończeniowej, wymagania: wykształcenie średnie techniczne, lub zawodowe plus praktyka. Warunki pracy i wynagrodzenia zgodnie z zasadami w biurach projektów — do omówienia na miejscu. Oferty należy składać w Dziale Kadr Biura Projektów — Poznań, ul. Chudoby 12, pokój 218. 4424-K1

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka nr 10 podaje do wiadomości, że w dniu 18 kwietnia 1972 r. DOKONAŁO WYPŁATY NAGRÓD z tytułu podziału funduszu zakładowego za rok 1971. Zawiadamia się, że wszelkie reklamacje należy zgłaszać pisemnie w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia — do Rady Robotniczej PSTBR — Poznań, ul. Bałtycka nr 10. K4257

Hurtownia WPHS w Poznaniu, ul. Druskenicka 8/10, zatrudni w bazie magazynowej na Podolanach, ul. Druskenicka 8/10, następujących pracowników: — 3 REWIDENTÓW MAGAZYNOWYCH — wykształcenie średnie ekonomiczne, 6 lat praktyki w zawodach ekonomicznych; — 4 MAGAZYNIERÓW — wykształcenie średnie, wzr., niepełne średnie plus 5 lat praktyki; — KIEROWNIKA Działu Handlowego — wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne, 9 lat praktyki; — 6 REFERENTÓW — wykształcenie średnie plus praktyka; — KSIĘGOWĄ — średnie wykształcenie plus praktyka; — KASJERKĘ — wykształcenie średnie plus praktyka; — 5 ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH, — 2 ŚLUSARZY MECHANIKÓW — wykształcenie zasadnicze plus praktyka; — 2 ELEKTROMECHANIKÓW — wykształcenie zasadnicze plus praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr — pokój nr 203. K4226

Poznańskie Zakłady Drobnarstwa — przyjmą natychmiast do pracy w Dziale Realizacji i Nadzoru Inwestycji: — INŻYNIERA WZGLĘDNIE TECHNIKA z uprawnieniami budowlanymi, na stanowisko INSPEKTORA NADZORU; — INŻYNIERA WZGLĘDNIE TECHNIKA instalacji sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi, na stanowisko INSPEKTORA NADZORU (pół etatu). Praca i zgłoszenie: Dział Inwestycji Poznańskich Zakładów Drobnarstwa — Poznań, ul. Mickiewicza 33, pokój 50, II piętro. K4246

Zjednoczenie Przemysłu Oku i Instalacji Budowlanych w Poznaniu, pl. Wolności 6 — zatrudni: — INŻYNIERA CHEMIKA — specjalność: technologia metalicznych i emalierskich powłok ochronnych; — INŻYNIERA MECHANIKA — specjalność: obrabialki, narzędzia i technologia budowy maszyn; — INŻYNIERA MECHANIKA — specjalność: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw; — INŻYNIERA ODLEWNIKA — specjalność: urządzenia i technologia odlewnicza; — INŻYNIERA URZĄDZEŃ SANITARNYCH — specjalność: urządzenia cieplne i zdrowotne; — ST. REWIDENTA WZGL. REWIDENTA d/s rewizji gospodarczej — z wyższym lub średnim wykształceniem plus odpowiednią praktyką. K4315

STARSZEGO KSIĘGOWEGO d/s kosztów i kontroli wewnętrznej — zatrudni — Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w kadrach — ul. Międzybórzka 3/5. K4225

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 189 — zatrudni zaraz: — ELEKTRYKÓW DZIELNYCH z grupą kwalifikacyjną bez ograniczenia napięcia — oraz — ŚLUSARZY, MURARZY, MALARZY i TECHNIKA BUDOWLANEGO ze znajomością zagadnień wentylacji, wodno-kan. i c. o. K4271

Praca Nauka

Auto Service, Kraszewskie go 30 — zatrudni mechanika samochodowego. 13543g

Panna domowa, dochodząca do małżeństwa z 5-letnim dzieckiem potrzebna zaraz. Wiadomość: Wino-grady, Osiedle Przyjaźni 4 m. 358, codziennie od godziny 17-19. 12783g

Tokarza, frezera oraz ucznia przyjmie, bardzo dobre wynagrodzenie. Dojazd autobusem kierunek Podolany — i przystanek za Chłodnią, Płatówką k. Po- znania, ul. Krucza 9. 12841g

Do szycia krawatów i ob- rebiania przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12868g.

Slusarz potrzebny do war- szaw, adres wskaze „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 12880g.

Kobiety w ogrodnictwie potrzebne. Witkowski, Po- znań, Górczyn, koniec ul. Waszyńskiej, w lewo. 12888g

Dochodząca pomoc domo- wa do 4 osób potrzebna. Poznań, Szczanieckiej 4 m. 12. 12908g

Doświadczona pomoc do- mowa z gotowaniem do 2 osób potrzebna. Pokój od- dzielny, warunki dobre. Aleja Wielkopolska 63 m. 2. 12929g

Przyjmie jakiegokolwiek pra- cę do domu. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 12919g.

Zatrudnię panią w śred- nim wieku, najchętniej z prowincji, jako pomoc do- mową na stałe. Warunki dobre, samodzielny pokój. Zgłoszenia: Poznań, ulica Głębowa 11, tel. 726-64. 13264g

Opiekunkę dziecięcą za- trudnię zaraz. Rataje. Ad- res wskaze „Prasa” Grun- waldzka 19 dia 13591g.

Asystent udzieli korepek- ty — matematyka, fizyka i przedmioty elektro- techniczne. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12537g.

Przygotuję do egzami- nów wstępnych z matema- tyki. Arciszewskiego 29 m. 118. 12735g

Matematyki, fizyki nau- czam. Tel. 434-28. 12397g

Kupno Sprzedaż

Prasę hydrauliczną ręczną roztaw prowadzenia w świetle 45 do 50 cm kupię. Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dia 12656g.

Kupię sekretarzy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12564g.

Łódź wioślów kupię. Of- erty „Prasa”, Grunwaldz- ka 19 dia 13021g.

Kupię wtryskarkę pozio- mą ręczną. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 13082g.

Mosiężny dzwonek kołatk- e, młynek do kawy — sta- re, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12555g.

Piaskowice płyty — kupię, również mniejszą ilość. Kołkiego 6. 12780g

Kupię ramę do SHL-ISO. Tel. 586-89. 12812g

Kupię terakotę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12878g.

Kupię urządzenia bufetu oraz nabiłacz do beczek z biwem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 13334g.

Gabinet dębowy z metalo- ny i pianino płyta meblo- wa, tanio sprzedam. Po- znań, Mickiewicza 17 m. 9. 12727g

Sprzedam sześcienne rudo- wodowe, polski owczarek niziny. Szymański, Ple- wiska. Szkolna 31, tel. Po- znań 522-17. 12990g

Sprzedam pięć pieców ka- łowych. Stan dobry. Ad- domość, ul. Ścinawska 18. 12995g

Pianino orzechowe, marki Lucke — Berlin, krzyżów- w w dobrym stanie, 4.500 zł oraz kajak gumowy, dwu- osobowy 1.000 zł — sprze- dam. Tel. 658-43. 13390g

Akordeon Hohner 120-ba- sowy z rejestrami, sprze- dam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 13414g.

Sadzonki goździków neu- koronizowane z matecznika francuskiego, bardzo sil- ne, sprzedam. Tel. 726-84. 13263g

Sprzedam MZ-250. Wielki, Piaszkowo, poczta, Gro- dzisk Wlkp. 400p

Sprzedam MZ ES/1. Park- ing, plac Wolności w Go- dzinach 10-14. 13250g

Sprzedam mierzwe bydlę- cze. Krzyżgórka, Lisów- ki, poczta Dopiewo, do go- dziny 10. 13245g

Sprzedam WFM i Junaka. Staroleka, Okopowa 3. 12509g

Sprzedam Lambrette 150- 150. Tel. 547-31. 12485g

Narobki i płyty nagrob- kowe wykonane według nabożnych wzorów an- gielskich oraz odnawia me- chanicznie na cmentar- zach i w grobowcach beto- nowych, przyjmuję zamów- nienia na II i III kwartał. Za- wiadomości w Poznaniu, Dąbrowskiego 197 (za Ogro- dem Botanicznym), do go- dziny 17 Informacja tele- foniczna 732-96. 13234g

Sprzedam 80-basowy akor- deon niemiecki, cena 2.800. Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dia 13415g.

Stellon dentystyczny — sprzedam. Tel. 508-10. 12531g

Sprzedam automat tokar- ski. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 13018g.

Sprzedam „Ose”, Pobie- dziska, ul. Kiszowska 16a. 13015g

Sprzedam motocykl Pan- nonia, rok produkcji 1968, w dobrym stanie. Poznań, Reymonta 9 m. 3. 13031g

Nieuzwany silnik przy- czepny do łodzi DE-6 (9,5 KM), tanio sprzedam. Tel. 567-96. 13024g

Wzmaniacz nowoczesny sprzedam, pogłos, wibra- tor. Od 18 tel. 41-11-62. 13051g

Lambrette 150 Li, stan ide- alny, korzystnie sprze- dam. Poznań, Szamarow- skiego 47 m. 2. 13058g

Taksometr Poltax sprze- dam. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldz- ka 19 dia 13052g.

Sprzedam gabinet Chip- pendale, 5.000 zł. Telefon 501-20, godz. 15-17. 13070g

Fortepian „Krali & Sei- dler” sprzedam, 3.000 zł. Grunwaldzka 37 m. 1 — Okupniak, godz. 18-20. 13069g

Sprzedam Simson 250. O- bornicka 39 m. 3. 13155g

Sprzedam wózek i space- rowkę. Łukaszewicz 2 m. 9. 13083g

Sprzedam skuter marki Peugeot. Osiedle Piastow- skie 20 m. 53. 13190g

Sprzedam Jawę 250 z kas- kami, stan dobry. Poznań, Marchewskiego 52 m. 2. 13192g

Sprzedam garaż blaszany. Poznań, ul. Grudzień 38 13200g

Sprzedam owczarkę nie- miecką „alzakiego” ro- dowodowa doskonała su- ka. Osiedle Piastowskie 10 m. 27. 13219g

Sprzedam zagraniczną ma- szynę dziewiarską „Regi- na”. Poznań, tel. 20-049. 12759g

Sprzedam Jawę 250 ccm Poznań, Strusia 7 m. 1. 12374g

Sprzedam pokój kombino- wany. Szwarcz, ul. Rol- nieka 14, po godz. 16. 12820g

Rowodowego setera an- gielskiego sprzedam. Mu- szyński, Poznań, Jackow- skiego 27 m. 4. 12831g

Pannonie sprzedam. Tele- fon 67-04-30. 12893g

Sprzedam wózek głęboki, wiśniowy w bardzo do- brym stanie. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12889g.

Sprzedam MZ Trophy 250/2 z osłonami, szybą, prze- bieg 6.000 km. Sieja, Wiel- kopolska 45. 12905g

Sprzedam maszynę do pro- dukcji lodów. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 12916g.

Sprzedam tanio nową łódź motorową. Poznań, Górc- zyn, ul. Głazowa 20. 12931g

Sprzedam „Pannonie”. Au- gustyniak, Będlewo, pow. Poznań. 12961g

Samochody

Sprzedam Warszawę gór- nozaworową. Ul. Sielska 41a m. 2, po godz. 16. 13163g

Sprzedam Warszawę 223. Parking, plac Wiosny Lu- dow. 13162g

Kupię Mercedesa V 170. Wiadomości: Jończyk, Po- znań, Grunwaldzka 88B m. 19. 13161g

Sprzedam BMW - 750, po- kapitalnym remoncie. Ce- na 18.000 zł. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 13183g.

Kupię „Warszawę” nowy typ, w dobrym stanie. Of- erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 13199g.

Trabant oraz garaż, nowe — sprzedam. Ul. Granicz- na 12. 13193g

Informujemy, że

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONY MIENIA I USŁUG RÓŻNYCH

PROWADZI W POZNANIU:

- USŁUGI PARKOWANIA POJAZDÓW w godzinach od 19-7 — na Osiedlu Piastowskim — ul. Marchewskiego.
- MYJNIE SAMOOBŁUGOWE POJAZDÓW czynne całą dobę — na parkingach przy al. Marcinkowskiego za Biblio- teką im. Raczyńskiego i przy ul. Marchewskiego — Ko- ściuski.
- WARSZTAT USŁUG MOTORYZACYJNYCH na par- kingu przy ulicy Marchewskiego — Kościuski, czynny w godzinach od 6-22 (naprawy bieżące).

Sprzedam tanio sypialnię (ziółta brzoza). Tel. 67-38-08. 13220g

Sprzedam MZ 250/2 osło- nami. Tel. 202-59. 13227g

Sprzedam wózek dziecię- cy. Dąbrowskiego 117a m. 7. 12911g

Sprzedam motor „Junak”, stan bardzo dobry. Gło- gowska 90, godz. 10-15. 12592g

BMW-350, rok produkcji 1947 — sprzedam. Adres wskaze „Prasa” Grun- waldzka 19 dia 12497g.

Pianino Betting w do- brym stanie tanio sprze- dam. Adres wskaze „Pra- sa”. Grunwaldzka 19 dia 12563g.

Sprzedam spawarkę trans- formatorową. Poznań, ul. Minikowa 2a. 12700g

Sprzedam różne narzędzia zezarzmistrzowskie i złotni- cze. Oferty „Prasa”. Grun- waldzka 19 dia 12653g.

Sprzedam „MZ” 250/2. Po- znań, Włodkowska 3 m. 8. 12652g

Sprzedam MZ 250/2. Anto- niewicz, Matejki 40 m. 16, tel. 655-01, po godz. 16. 12668g

Sprzedam „Junaka” w do- brym stanie. Luboń 1, ul. Hibnera 7 m. 4. Ogładać po godz. 16. 12725g

Sadzonki asparagus sprze- dam w cenie 2-3 zł. W. Kowalczyk, Książ Wlkp., Włosny Ludów 15. powiat Śrem. 12731g

Sprzedam nowy powieks- zalnik malobrazkowy — „Letta”. Osłowa 2 B. m. 9, godz. 17-19. 11984g

Sprzedam pudełka minia- turowego czarnego, pel- norodowodowego, 4 mies. Tel. 708-35, od godz. 18. 13642g

Sprzedam czeska gitarę e- lektryczną. Tel. 316-67. 12688g

Dogcart konny ogumiony w dobrym stanie sprze- dam. Adamski, Piastowa nr 7. 12743g

Okazyjnie sprzedam MZ „Tronh”. Maleckiego 31 m. 13, po godz. 18. 12755g

Tanio sprzedam mały gal- waniczny agregat 3-kle- chowy — kompletny z przeladką i bebnem oraz szlifarkę — polerkę 2,5 kW, nową. Kołkiego 6. 12779g

Sprzedam „Nyse” — Swa- rzędz, Średzka 18. 12583g

Sprzedam Wartburga 311, stan bardzo dobry. Chlu- dowo, ul. Gołczewska 5. 12539g

Sprzedam Syrenę 101. Du- bicki, Os. Piastowskie 102 m. 38. 12693g

Kupię Flata 125 P 1300, z wygranej PKO. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12714g.

Sprzedam Mercedes V-170 Opolska 31. 12650g

Kupię Zastawę, pierwszy właściciel. Wyczerpujące oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dia 12665g.

Sprzedam Trabant 601, w idealnym stanie za 45 tys. Tel. od 8 do 18 433-02, po 18 509-42. 12677g

Sprzedam Skodę - Spartak Głogowska 195a m. 7. 12745g

Warszawę 224, korzystnie sprzedam. Poznań - Wola, Dunajeka 23. 12731g

Okazyjnie Syrenę 103, po re- moncie, sprzedam. Kościel- na 44 m. 22. 12396g

Skodę 1000 M B — 69, sprze- dam. Tadeusz Skowroń- ski, Międzybórz, Czerwo- nej Armii 37. 12819g

Silnik do Wołgi, nowy — sprzedam. Pobiedziska — tel. 70. 12818g

Skodę Octavie Super — sprzedam. Tel. 605-92, godz. 16-18, Chełmoński- go 22 m. 3. 12192g

Zastawę, w wyjątkowo do- brym stanie, sprzedam. Ogładać: parking Dwo- rzec Zachodni, w godz. 17-18. 10232g

Sprzedam Volkswagena 1200. Poznań, ul. Wojska Polskiego 68, blok 5 m. 16. 12860g

Sprzedam nadwozie z ta- pierką Wartburg Combi 312. Czesław Wachowiak, Jarocin, Wrocławska 53. tel. 444. 12891g

Sprzedam Trabant 601. Ślaska 19 m. 1, godz. 17-19. 12898g

Sprzedam Wartburga 311 de Luxe, po kapitalnym remoncie. Tel. 333-61. 12915g

Sprzedam samochód War- szawa M-20, po remoncie. Ogładać — Dąbrowskiego 333, od godz. 16. 12917g

Polecamy swoje usługi w zakresie wszelkich prac blacharstwa samochodowego jak i naprawy ka- pitałne nadwozi, powypad- kowe, wymiana poszcze- gólnych elementów, prace wykonujemy solidnie, fa- chowo. Blacharstwo samo- chodowe Poznań, ul. Ty- niecka 30 (boczną od Gło- gowskiej, między Fabia- nowem, a Kotowem). 12943g

Zamienie 2 pokoje, mies- kanie spółdzielcze, w po- bliżu Parku Kasprzaka — na 1 pokój, kuchnię, spó- dzielcze (Grunwald — śród- mieście). Warunki do u- zgodnienia. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 12520g.

Sprzedam Skodę 1102/2, po remoncie. Steszew — Świerczewskiego 8. 12970g

Kupię „Syrenę” z PKO. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 12968g.

Sprzedam Zastawę, rok 1967, w bardzo dobrym stanie. Przebieg 37 tys. km. Tel. 673-413. 13056g

Kupię Wartburga 353, Flata 125 P, nowy lub po nie- wielkim przebiegu. Tel. 659-89. 12322g

Sprzedam Trabant 601, 4 tys. km. Grodzisk, ul. Sio- mińska 48, Nienartowicz. 389p

Tanio sprzedam używany silnik oraz skrzynię bie- gów do Wartburga. Po- znań, Kasprzaka 11 m. 14. 13339g

Sprzedam samochód DKW F-8. Ul. Wielka 22 m. 6. 13282g

Sprzedam Syrenę 103, no- wy silnik i garaż blasza- ny. Ryerska 2 (podwórze MO), godz. 16-18. 13260g

Sprzedam Warszawę 224. Gniezno, tel. 11-22. 12538g

Kupię Syrenę — premia PKO. Oferty z ceną „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 12534g.

Kupię tani samochód oso- bowy lub droższy na ra- ty. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 12968g.

Zamienie mieszkanie 2 po- kój z kuchnią z wygoda- mi w Bielawie pow. Dzier- żoniów, na podobne w wo- jewództwie poznańskim. L. Łuskiwicz — Bielawa, Rosenbergów 6. 12545g

Przyjmę małżeństwo na pokój nieumeblowany w nowym budownictwie. Płatne za rok z góry. Of- erty „Prasa”, Grunwaldz- ka 19 dia 12543g.

Bydgoszcz — mieszkanie komfortowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, telefon, nowe budowni- ctwo, zamienię na podob- ne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12695g.

Lokal na warsztat ślusar- ski poszukuję, niewykluc- zone okolice Poznania. Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dia 12702g.

Swinoujście zamienię mie- skanie kwatunkowe, po- kój, kuchnia, łazienka, no- we budownictwo, I ptr., telefon, na podobne w Po- znaniu. Wiadomość: Wrze- śnia tel. 01-95. 1269g

Pokój dwuosobowy pa- niom wynajmę. Warszaw- ska 116. 12658g

Kupię mieszkanie wylą- czone lub część willi. Of- erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 13228g.

Odstąpię panu niekrepu- jący pokój, 1 rok płatne z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 12667g.

Kupię fabrycznie nową Syrenę. Tel. grzeszczosio- wy 459-58. 13128g

Sprzedam Warszawę 224. Steszewska 5a, Górczyn. 13127g

Sprzedam samochodzik- trójkołowy, kryty, dwu- osobowy „Velorex”. Jawa 350, mało używany. Kem- pa, Poznań, Górki 16a — tel. 632-96. 13122g

Sprzedam tanio Ford El- fel. Małopolska 19. 13121g

Naprawa wałów, szlifowa- nie cylindrów Wartburg, Syrena, Trabant — moto- cykle, Makowski, Poznań. Jeżyce przy pętli tramwa- jowej, Szczególna 11, naro- żnik Nowiny. 13111g

Syrenę 102 po wypadku — sprzedam. Poznań, Lubec- kiego 16 m. 1, po godz. 15. 13106g

Zastawę bordową, 1967 r. Zabikowska 62, bl. „J” m. 10, po godz. 16. 12022gpr

Kupię Skodę 1102 lub 1102, do remontu. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 13035g.

Kupię nowego Flata 1300 — 125 P. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 13065g

Sprzedam Volkswagena — furgon, stan bardzo do- bry. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 13084g.

Nowo otwarty warsztat naprawy samochodów w Buku, ul. Dobieżyńska 36, przy mylnie — poleca- usługi. 13547g

Sprzedam Pick-up, stan idealny. Poznań, Głogow- ska 128 m. 2. 13364g

Sprzedam Skodę 1000 MB, po wypadku. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 13354g.

Kupię nadwozie do Sko- dy 1000 MB. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 13353g.

Sprzedam Wartburga 900. Poznań, Szczególna 7, tele- fon 421-78. 13348g

Lokale

Poszukuje wygodnego po- koju jednoosobowego — centrum lub Solacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 12500g.

Mieszkanie willowe — własnościowe — 3 poko- je, kuchnia, blisko cen- trum — zamienię na mniej- sze. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 12532g.

Zamienie 2 pokoje, mies- kanie spółdzielcze, w po- bliżu Parku Kasprzaka — na 1 pokój, kuchnię, spó- dzielcze (Grunwald — śród- mieście). Warunki do u- zgodnienia. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 12520g.

Sprzedam ewent. wydzier- żawie mieszkanie jedno- pokojowe mansardowe. Of- erty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 12997g.

Samodzielne mniejsze 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, piece, wysoki parter, Wilda — zamie- nię na samodzielne 3-po- kojowe, względnie duże 2-pokojowe. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 13125g.

Dla cudzoziemki, poszu- kuję niekrepującego po- koju z wygodami lub mie- skania, na okres 1 mie- siąca (od 18 maja). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 13023g.

Willowe, 3 1/2-pokojowe, 88 m², I piętro, samodzielne, kwatunkowe, Solacz, za- mienię na mniejsze 2-3- pokojowe — samodzielne. Szczegółowe oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dia 13032g.

Magister, kawaler poszu- kuję pokoju jednoosobo- wego przy kulturalnej ro- dzinie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 13033g.

Małżeństwo z dziećmi, członkowie spółdzielni, po- szukuje bardzo pilnie po- koju, najchętniej z kucha- nią, na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka

